

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, czterocroćni i miesięczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Ploha, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik: w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę miesięczną przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W skutek układu zawartego z księgarnią H. Altenberga we Lwowie, mogą Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej“ otrzymywać za pośrednictwem administracji „Gazety Lwowskiej“, dwutygodnik dla kobiet p. t.

„NOWE MODY“

po znacznie niższej cenie, a mianowicie:

kwartalnie . . . 1 złr. 20 ct.
miesięcznie . . . — „ 40 „

Dwutygodnik *Nowe Mody* w ciągu kilkuletniego swego istnienia wyrobił sobie szerokie koło czytelników i zawiera najnowsze wiadomości i wzory wszelkich potrzeb wchodzących w skład toalety damskiej.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 września b. r. nadać najmiłościwiej radcy

ministrjalnemu w Ministerstwie skarbu, Adolfowi baronowi Koch-Jorkaschowi, krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 19 września b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzom legacji: Tadeuszowi hr. Bolesta-Koziebrodzkiemu, Leonardowi hrabiemu Starzeńskiemu i Ottonowi baronowi Kubnenfeld-Kuhnowi, tytuł radców legacyjnych z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 września b. r. nadać najmiłościwiej radcy sekeji w Ministerstwie skarbu Edmundowi Dunklowi, tytuł i charakter radcy ministrjalnego z uwolnieniem od taksy.

Pan Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości zamianował rewidenta rachunkowego wyższego sądu krajowego we Lwowie, Mikołaja Macielińskiego, radcą rachunkowym w departamencie rachunkowym wyższego sądu krajowego w Krakowie.

Obwieszczenie.

Ze względu na obecny stan pomoru świń w kraju, zarządza c. k. Namiestnictwo na podstawie §§. 3, 7 i 20 ust. z 29 lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35) i rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (Dz. u. p. Nr. 36), tudzież rozporządzenia ministrjalnego z 9 czerwca 1895 (Dz. u. p. Nr. 79) co następuje:

I. Z obszarów uznanych dotąd jako zapowietrzonych, wyłącza się powiat polityczny Rzeszów i okręg sądowy Krakowiec (w powiecie jaworowskim) i uznaje się te obszary jako wolne od zarazy.

II. Natomiast powiaty polityczne: Jarosław, Kolbuszowa, Łańcut, Przemyśl i Sokal, tudzież okręgi sądowe: Mościska, Nisko (w powiatach politycznych tej samej nazwy) i Rozwadow (w powiecie tarnobrzelskim) pozostają nadal zamknięte dla wprowadzania i wyprowadzania świń żywych bez różnicy wieku.

W okręgach pod II wymienionych wzbronionym jest:

1. odbywanie targów, oraz wystaw na nierogaciznę;
2. ładowanie i wyładowywanie tych zwierząt na stacjach kolejowych, leżących w zamkniętych okręgach;
3. wykonywanie kastracji świń przez osoby, nie będące lekarzami weterynaryjnymi.

Przewóz świń przez zamknięte obszary dozwolony jest wyłącznie koleją i to bez przedładowania.

Obrót wewnętrzny trzodą chlewną w tych obszarach dozwolony jest o tyle, o ile właścicieli Starostwa, względnie gminy, z powodu wybuchu pomoru w pewnych miejscowościach, nie wydały specjalnych zarządzeń ograniczających.

Starostwa upoważnione są udzielać w wypadkach uwzględnienia godnych pozwoleń na przywóz świń do większych miejsc konsumcyjnych rejonu zamkniętego, celem natychmiastowej rzezi, przy zachowaniu przepisów ogólnych o ruchu świń i przy zarządzaniu właściwych środków ostrożności.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie w dniu ogłoszenia w urzędowej *Gazecie Lwowskiej*, będą karane według ustawy z 24 maja 1882 (Dz. u. p. nr. 51).

Równocześnie traci moc obowiązującą tutejsze obwieszczenie z 26 lipca 1895, L. 62.761.

Postanowienia tut. obwieszczenia z 16 września 1895, L. 76.616 (reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 9 września 1. 25.183) co do wywozu świń z zamkniętych obszarów na natychmiastową rzeź do Wiednia, nie zostają w niczem naruszone.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 20 września 1895.

Obwieszczenie.

C. k. Namiestnictwo dolno-austriackie zezwoliło rozporządzeniem z 12 września b. r. l. 86.354, na wolny obrót nierogacizną w powiatach politycznych Zwettl i Waidhofen nad Thają, o ile nie jest ograniczony zarządzeniami wydanymi przez właściwe c. k. Starostwa, pozostawiając w mocy i nadal zarządzanie z 29 lipca 1895, l. 72.862, ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 6 sierpnia 1895, l. 64.509, co do powiatu politycznego Bruck nad Litawą.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 września.

Pobyt króla Belgii, Leopolda II, w stolicy Francji, nie tylko dostarcza republikańskim mieszkańcom Paryża sposobności do przypomnienia sobie okrzyku: *Vive le roi!* na widok karety królewskiej, toczącej się po ulicach miasta, lecz także zajmuje się żywo francuskie sfery polityczne. Nie tajna to bowiem rzecz, że stosunki między królem Belgii a Francją były przez czas dłuższy dość chłodne i naprężone, tak, iż trzeba było dopiero niepowodzenia polityki królewskiej w sprawie skonsolidowania interesów państwa Kongo, niepowodzenia mianowicie w samej Belgii i w Anglii, ażeby król Leopold zwrócił się napowrót do Paryża i starał się znaleźć tu punkt oparcia dla swoich zamiarów. Pierwszym objawem tego zwrotu rzeczy, było pomyślnie załatwienie sporu terytorjalnego między Francją a państwem Kongo o brzegi Ubangi; przez układ zawarty w tej sprawie,

561

FR. RAWITA.

MARZENIA.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Plac powoli wypełniać się począł ludźmi. Ogólny widok jego przedstawiał coś podobniejszego do maskarady niż zwykłego placu w mieście. Na gładkiej jego posadzce, w marmurową mozaikę ułożonej, snuły się tłumy Anglików, wyróżniających się swoją oryginalną, sztywną postawą, miarowymi ruchami, Francuzów — wiecznie klócących się z sobą i ćwierkających jak wróble, Niemców ociężałych, jak ich piwo ojezyste. W pomieszczeniu z tą gromadą cudzoziemców snuła się grupami różnolita ludność Wenecji. Obok modnego surduta można było widzieć roślego jak dąb chłopca, niezgrabnie skrobącego podeszwą po marmurze, w stroju wieśniaczym, podwiązanego szerokim czerwonym pasem wełnianym; obok wystrojonej elegancki — prawdziwą Wenecyankę, kształtną, smukłą i giętką z koronkową chusteczką na głowie, w krótkiej spodniczce — tak samo ubranej jak za czasów Foscarich i Falierów. Różnorodne te postacie, różnorodne głosy mieszały się z sobą i gwar tworzył pełen przyjemnego ożywienia i swobody.

A jednak Andrzej patrzył na ten ruch i życie niezadowolony, smutny. W duszy je-

go powstawały inne obrazy i z nieprzepartą siłą stawały mu przed oczyma. Bolało go to, że przy sobie nie miał nikogo — nikogo. Ta, która miała stać się połową jego duszy, stała się motylem fruwającym wesoło po równinach życia, motylem bez jutra. Żył przy sobie jak dwa ptaki, dwóch rodzajów odmiennych, z których każdy szezebiał inaczej. I takie ma być całe życie? Po co? Co ich z sobą łączy?

Stawiał sobie te pytania i nieodpowiadał na nie. A tymczasem pod kolumnami Prokuracji wyrastał przed nim jak z pod ziemi dwór w Młynówce, rodzinne gniazdo starych Niemirów, zawieszane nie wysoko jak gniazdo orłów, co nad sobą i pod sobą lubią mieć swobodę błękitów, ale szeroko rozsiadłe na ziemi ojezystej, którą stary Rzymianin nazywał „materia gloriae nostrae.“ Przed zamysłonym Andrzejem nie szare półcienia cichego wieczoru nad Adryatykiem migały, ale świeciło polskie słońce wiosenne, pod którego ciepłem ożywcem pękały ogniewa zimy, a natura cała, długo uspiona, budziła się do życia. Zamiast gwaru rozmów i rozmaitych dźwięków mowy ludzkiej, słyszał zawzięty szezebiot drobnych ptaszek, krzykiem swoim radosnym witających wiosnę, słyszał szezebiot skrzydeł wrony, przelatującej ociężałe z jednej zagrody włościańskiej na drugą. Myślą i uchem był w kraju ojezystym. Grały mu melodie wszystkie echa sielskie — poryk bydła, tęskniącego do trawy zielonej i swobody, beczenie owiec, niecierpliwie tupiących nogą o rozmarzłą już, lecz jałową jeszcze ziemię, poszezekiwanie psów... Strój dwór mu pokazywał — zbrojownie, bibliotekę... Przypominał sobie podróż nocną, karezemkę przydrożną...

— Ach, po co ja o tem myślę!

Tymczasem fantazja malowała przed nim uporezywie obrazy swojskie, swoich ludzi, ziemię, łąny zbożne...

Że mu się nasunęła do oczu. Mimo-woli pomyślał sobie:

— Jakże ja jestem samotny wśród tych ludzi!

Sięgnął do dzieciństwa swego, spędzonego na wsi i przypomniał mu się obraz, którego był świadkiem. Między gumnem a dworem stał słup wysoki, na nim stare koło umocowane, a na tem kole bociany rok rocznie gniazda swoje miały. Tu wylęgały się młode, tu ich rodzice karmili, uczyli latać i zład odlatywali na zimą, ażeby znowu do gniazda swego powrócić. Raz, bawiąc się, spostrzegł, że na ziemi bocianie małe siedzi przykucawszy bojaźliwie, a nad nim latają starzy, klekocąc. Spadło biedactwo. Ojciec kazał je oddać do ptasznika, gdzie z indyczętami i kureczętami wychodowało się. Rosło w tym tłumie samotne, chodziło po dziedzińcu smutne, aż wreszcie w jesieni, już po odlocie innych, ptasznik znalazł je w kącie kurnika skosniałem. Takie to zwyczajne dzieje! Andrzej upatrywał pewną analogię między bocianem, wypadłym z gniazda, a sobą. I jego los z gniazda rodzinnego wyrzucił. Z chwilą, kiedy uczył i rozumiał, że jest częścią wielkiej rodziny, rozumiał także, że poza gniazdem własnym nie ma życia dla człowieka. W innym świecie żyć można, ale tylko swój kochać.

Kiedy przemysliwał nad tem wszystkim, nastąpiła mu się uwaga, że staje się czemś podobnym do sentymentalnego poety, rozmiłowanego w czulej tęsknocie — za własnym

marzeniem, że goni widmo uludne, które jest tylko — widmem. A jednak w tych uczuciach i marzeniach tkwiła prawda. Przypomniał sobie ludzi i wypadki, znane osobiście lub ze słyszenia, porównywał pracę i rezultaty tych, którzy pozostali przy gnieździe i roli z tymi, którzy, wypadłszy z gniazda, nigdy już do niego wrócili. Tworzyli oni ten nieprzeleżony zastęp sił zmarnowanych, zdolności spaczonych, charakterów spodlonych. Ciągła potrzeba ustępstw, ażeby żyć, zabijała w nich powoli samodzielność myśli i powagę pracy. Wszyscy jednogłośnie powiadają: to człowiek skrzywiony, ale nikt nie bada, co wypacza charakteru tysięcy najlepszych sił, — szukanie lepszego świata w gorszym. Czyż i ja taką drogą nie pójdę? — nasuwało mu się pytanie. Czego szukam? Jakie widmo gonię? Ruszam się w tym świecie, gdzie jedne miliony mikroorganizmów zjadają drugie — ich siłę, talent, charakter. I cóż nam zato ten świat daje? Kilka promieni słońca, które nad bagnem świeci. W słońcu tem kręcą się miriady jednodiówek, łamią jedne drugim skrzydła i w błocie życie kończą... Zapewne — i to jest praca natury. Cóż z tego, że po milionach lat utworzył się z tego bagnańska rola orna, użyźniona kupami jednodiówek! Człowiek ma prawo nie tylko do życia, ale i do szczęścia na ziemi.

Myśli napływały mu jak fale do głowy, nieprzerwanie jedna za drugą, jedna z drugiej. Po długim szamotaniu się z sobą, powoli formułowały się jaśniejsze cele.

— Wrócić... wrócić... wrócić... — brzęczał mu w myśli jeden wyraz.

— Dokąd?

— Do kraju, do roli, do wsi, do pracy tam, gdzie miliony głów potrzebują mojej

Francya, która nie dawno przedtem za pomocą założonego przez siebie protestu uniemożliwiła dojdzie do skutku traktatu Belgii z Anglią o terytory nad górnym Nilem, sama uzyskała dostęp do tyle pożądaną dla niej drogi wodnej w Afryce. Drugim objawem przywrócenia życzliwych stosunków pomiędzy Rzeczpospolitą a Belgią jest właśnie obecny pobyt króla Leopolda w Paryżu.

Pobyt ten przeciągnie się, jak zapewniają najświeższe depechy, do soboty. Że nie będzie on pozbawionym następstw politycznych, — w to nie wątpi nikt ani w Paryżu, ani w Brukseli, ani też w Londynie, gdzie wszystkie szczegóły i wiadomości o tej wizycie króla Leopolda, ze szczególną chwytają skwapliwością. Czyż jednak jedynym celem tego pobytu, jedynym przedmiotem częstych i długich konferencyj króla Leopolda z francuskim ministrem spraw zagranicznych, p. Hanotaux, z prezesem gabinetu, p. Ribotem, z samym nawet prezydentem Rzeczpospolitej, p. Faure'm jest tylko stwierdzenie, że dzisiaj nie już nie maći dobrych stosunków między Belgią a Francją, lub o mówienie drobnych kwestyj terytoryalnych, które możnaby jeszcze wynaleźć pomiędzy Francją a Kongiem? W to znowu nikt wierzyć nie chce i ogólnie przypisują wizycie tej znaczenie głębsze.

Wiadomo, że rząd belgijski przedłożył przed kilku miesiącami parlamentowi swemu projekt aneksyi państwa Kongo, które na razie złączone jest z Belgią tylko przez osobę króla, oraz przez liczne interesa kredytowe i w ogóle stosunki finansowe. W parlamencie belgijskim objawiła się jednak przeciw temu projektowi silna opozycja, a ponieważ opozycja ta, popierana przez opinię publiczną w kraju, rosła prawie z dnia na dzień, rząd przeto cofnął swój projekt. Przyczyną opozycji była obawa, że wdanie się w tak wielkie przedsięwzięcie kolonizatorskie, mogłoby małą Belgię zaplątać w ciężkie interesa materialne, i spowodować jej ruinę finansową, a to tem bardziej, że nie ma widoków, aby przedsięwzięcie się opłaciło. Wszakże bowiem nie tylko król Leopold włożył w państwo Kongo swój prywatny majątek, jak mówi czterdzieści milionów franków, lecz budżet tego państwa pochłoniął już w roku 1887 pożyczkę 150-milionową, w roku 1890 zaliczkę, użyczoną przez Belgię w kwocie 25 milionów a w roku zeszłym dalszą zaliczkę 5½ miliona fr. Pomimo to deficyt rośnie z roku na rok, nie ma pieniędzy na budowę nowych, niezbędnych kolei, na rozległym zaś obszarze państwa nieustannie niemal pojawiają się powstania plebion krajowych, koczujące także wiele ofiar w pieniądzech i ludziach. Jednym słowem okazało się, że eksperyment ten jest za drogi dla Belgii. Traktat zaś zawarty pomiędzy państwami europejskimi a Belgią w sprawie Konga postanawia, że gdyby Belgia do r. 1900 nie powzięła decyzji, czy chce przyłączyć Kongo jako kolonię do kompleksu swoich posiadłości albo gdyby zamierzała pozbyć się Konga: prawo pierwokupu przysługuje Francji. — To postanowienie traktatu zdaje się też rozwiązywać zagadkę teraźniejszego pobytu króla Leopolda w Paryżu. Widząc trudności, jakie się napiętrzyły przeciw zrealizowaniu ulubionej swej myśli pozyskania dla Belgii tak rozległej i pięknej kolonii jak Kongo: król Leo-

pold zamierza — jak przypuszczają — odstąpić prawa swe do tego państwa Francji. Doniosłości zaś podobnej decyzji króla belgijskiego dla Rzeczpospolitej francuskiej podnosić nie potrzeba; Rzeczpospolita strawiłaby bądź co bądź łatwiej niż Belgia kłopoty finansowe połączone z nabyciem Konga, za jednym zamachem zaś wesłaby w posiadanie rozległych terytoryjów we wnętrzu Afryki, dotknęłaby z jednej strony posiadłości Włochów w Erytrei, z drugiej stanowiska Anglii w Egipcie, mogłaby im obu zagrozić a sama widziałaby się już w połowie drogi do spełnienia marzeń o Francji w Afryce, sięgającej od Algieru po morze Czerwone.

Wybory do Sejmu.

Komitet centralny wyborczy na posiedzeniu dnia 22 b. m. uchwalił zatwierdzić kandydaturę Adama hr. Skrzyńskiego na posła z okręgu wyborczego mniejszej własności powiatu gorlickiego, jeżeli komitet powiatowy udzieli wyjaśnień co do uprawnień osób na posiedzeniu komitetu powiatowego udział biorących lub ponowną w tej mierze powzięcie uchwałę.

Otrzymałszy dzisiaj od prezesa komitetu powiatowego p. Edwarda Miłkowskiego telegraficzną odpowiedź, że komitet powiatowy kandydaturę hr. Adama Skrzyńskiego stanowczo stawia i utrzymuje, Komitet centralny kandydaturę tę jako zatwierdzoną ogłasza i zaleca szanownym wyborcom.

W imieniu Komitetu centralnego:

Z upoważnienia prezesa:
Stanisław Tarnowski

Komitet centralny wyborczy dla zachodniej części kraju na odbytem posiedzeniu w dniu 22 b. m., zgodnie z przedstawionym wnioskiem przez komitet powiatowy w Nisku, zatwierdził kandydaturę dr. Klemensa Kostheima na posła do Sejmu z niskiego okręgu wyborczego mniejszej własności.

W imieniu Komitetu centralnego:

Wiceprezes: dr. Gustaw Romer.

Lwowski komitet obywatelski (Józef Kajetan Janowski przewodniczący, Karol Schayer, zastępca przewodniczącego, Julian i Justyn Lang sekretarze), wydał odezwę do wyborców, zalecającą im z miasta Lwowa wybór posłów dotychczasowych. „Ceniąc ich dotychczasowe zasługi — kończy odezwa — a ufni, że też w przyszłości godnie pełni będą obowiązki poselskie i przekonanym, że przyczynią się, każdy w swoim zakresie, do intelektualnego i ekonomicznego postępu kraju, do rozwoju autonomii, do zapewnienia swobód konstytucyjnych, jednym słowem do urzeczywistnienia żądań polskiej demokracji, polecamy wam do wyboru ponownie dotychczasowych posłów: dr. Franciszka Smolkę, dr. Bernarda Goldmana, Tadeusza Romanowicza, Michała Michalskiego.“ Następują podpisy prezydium komitetu i 181 obywateli m. Lwowa.

W Krakowie, odbyło się w poniedziałek w sali Rady miejskiej zebranie wybor-

ców miasta Krakowa, zwołane przez przewodniczącego przedwyborczego komitetu miejskiego, prezydenta miasta, Friedleina, celem wysłuchania wyznania wiary politycznej i zapatrywania na sprawy krajowe kandydatów na posłów do Sejmu krajowego, ubiegających się o mandat z miasta Krakowa. Zebranie było liczne; przybyło na nie przeszło 300 wyborców. Zagał prezydent p. Friedlein, zaznaczając, że różne grupy wyborców zgłosiły 7 kandydatur, mianowicie pp.: 1) Leona Chrzanowskiego, 2) prof. dr. Henryka Jordana, 3) dyrektora Jana Rottera, 4) prof. dr. Augusta Sokołowskiego, 5) adwokata dr. Wawrzynca Styczenia, 6) adwokata dr. Ferdynanda Weigla i 7) przemysłowca p. Edmunda Zieleniewskiego.

P. prezydent zaprosił na sekretarzy pp. dr. Borońskiego i dr. Tomika, poczem udzielił głosu dotychczasowym posłom z miasta Krakowa, p. Leonowi Chrzanowskiemu, którego mowę, przedstawiającą wyczerpująco zapatrywanie kandydata, jego dotychczasową działalność w ciągu 28 lat pracy poselskiej, — z czego 25 lat przypada na reprezentowanie Krakowa, — oraz sposób, w jaki kandydat pracowałby w Sejmie w przyszłości, przyjęto łuczynymi oklaskami. Oklaskiwano również gorąco mowę następnego kandydata, dr. Henryka Jordana, który obszernie rozwinął swoje poglądy i zapatrywania. Jako trzeci z rzędu kandydat stanął na trybunie dyrektor krakowskiej szkoły przemysłowej p. Jan Rotter. Po odpowiedzi p. Rottera na interpelacje, wniesione do niego, podobnie jak wnoszone je także do obu poprzednich kandydatów, przerwał prezydent posiedzenie odraczając je do dnia wczorajszego. Na wczorajszym zgromadzeniu przemawiali — jak telegrafują, — kandydaci pp.: dr. August Sokołowski, dr. Wawrzyniec Styczeń i dr. Ferdynand Weigel; głosowania nie było.

Dr. Arnold Rapoport, poseł z krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej, składał wczoraj w tej Izbie sprawozdanie poselskie. Uchwalono mu jednogłośnie wotum zausania, oraz zaproszono do dalszego kandydowania.

Z upoważnienia mężów zaufania, powołanych przez centralny komitet wyborczy, mamy zaszczyt zaprosić szanownych pp. wyborców z większej posiadłości okręgu sandomieckiego na przedwyborcze zgromadzenie, które się odbędzie we wtorek dnia 1 października b. r. o godzinie 5 po południu w sali Rady powiatowej w Nowym Sączu.

Na tem zgromadzeniu złożą dotychczasowi posłowie sprawozdanie z czynności poselskich.

Nowy Sącz, 21 września 1895 r.

Edward Miłkowski. Gustaw Romer.
W Tarnowie odbyło się przed kilku dniami zgromadzenie wyborców, na którym pięciu kandydatów wygłosiło swe credo polityczne. Pierwszy przemawiał dr. Tadeusz Rutowski, który wykazywał niesłużność czynionych mu z wielu stron zarzutów, skreślił obraz swej dotychczasowej działalności i wskazał jak będzie postępował, jeżeli zostanie wybrany. Mowę dr. Rutowskiego przyjęto oklaskami. — Następnie przemawiał drugi kandydat dr. Stec, adwokat krajowy, potem trzeci kandydat, dr. Vayhinger, notaryusz, dalej czwarty kandydat, dr. Winkowski, koncypient adwokacki, w końcu kandydat piąty, inżynier Zieliński. Mowy tych kandydatów także oklaskiwano.

Wybory w Wiedniu.

Poniedziałek był drugim dniem wyborów do Rady miejskiej w Wiedniu, — i zarazem drugim dniem głosowania liberalnego. Na 46 mandatów z drugiego koła wyborczego zdobyli antysemita 32, a liberalni tylko 14 mandatów. Liberalni utrzymali się tylko w śródmieściu, na Leopoldstadt i Alsergrund; we wszystkich innych szesnastu okręgach przepadli. W porównaniu z ostatnimi wyborami utracili liberalni 8 mandatów w okręgach: Landstrasse, na Wiedniu, Simmering, Hitzing, Rudolfsheim i Döbling.

Ostatnie wybory do wiedeńskiej Rady miejskiej z drugiego koła wyborczego odbyły się w dniu 1 kwietnia b. r. Było wówczas uprawnionych do głosowania w tem kole 25.164 wyborców, obecnie zaś liczba uprawnionych wynosiła 26.593. W dniu 1 kwietnia b. r. głosowało 18.484 t. j. 73 pre wyborców, obecnie zaś głosowało 20.307 t. j. 76 pre. wyborców. Na kandydatów liberalnych oddało swe głosy w dniu 1 kwietnia b. r. 9.433 wyborców, na kandydatów antysemitów zaś 8.798 wyborców, — chociaż zatem już wówczas dostało się antysemitom 24 mandatów, a liberalnym tylko 22, większość jednak wyborców była jeszcze w każdym razie usposobiona liberalnie. Przy wyborze w dniu 23 b. m. t. j. w poniedziałek oddano głosów na kandydatów liberalnych 8.867, na kandydatów zaś antysemitów 11.079 to znaczy, że podczas gdy w dniu 1

kwietnia b. r. z pośród tych wyborców, którzy rzeczywiście stanęli do urny wyborczej, głosowało 51 pre. w duchu liberalnym, a 47 pre. w duchu antysemitycznym, obecnie z pośród rzeczywiście głosujących wyborców głosowało już 54 pre. na kandydatów antysemitów, tylko 46 pre. na kandydatów liberalnych.

Cyfrы powyższe dowodzą jednak zarazem, że chociaż antysemita wzięli górę nad liberalnymi, ci ostatni reprezentują zawsze jeszcze bardzo poważną mniejszość. Większości, jakie antysemita osiągnęli w niektórych okręgach, są bardzo nieznaczne. W dzielnicy Döbling, kandydat antysemita otrzymał większość tylko trzech głosów, na Favoriten zwyciężył kandydat antysemita większością tylko 5 głosów, na Wiedniu większość antysemita jest również nieznaczna.

Po wyborach poniedziałkowych rozprawiają antysemita już dotychczas większością 78 głosów na 138 mandatów w wiedeńskiej Radzie miejskiej. W pierwszym kole wyborczym — z którego wybory odbędą się jutro w d. 26 b. m. — posiadali antysemita dotychczas 6 mandatów; bez dalszych zatem zdobyczy będą antysemita mieli w Radzie wiedeńskiej 84 mandatów. Swoją drogą spodziewają się oni, że doprowadzą do cyfry 90. — Liberalni mają dotąd 14 mandatów; w razie gdyby się im powiodło utrzymać w pierwszym kole wyborców stosunek dotychczasowy, tworzyliby w nowej Radzie miejskiej mniejszość 52 głosów. Do zdekompletowania Rady wystarcza, jeżeli usunie się 47 jej członków. Burmistrz musi otrzymać co najmniej 70 głosów.

Podróż prezydenta Rzeczpospolitej francuskiej do Rosyji.

Według doniesień z Paryża, przedmiotem konferencyj bawiące obecnie we Francji rosyjskiego ministra spraw zagranicznych księcia Łobanowa, z reprezentantami rządu francuskiego a w szczególności z p. Hanotaux, jest między innymi sprawami (pisma angielskie twierdzą, że „temi i innymi sprawami“ jest zawarcie formalnego zaczepno-odpornego przymierza między Rosją a Francją) także kwestya podróży prezydenta Rzeczpospolitej p. Faure'a do Moskwy na koronację cara Mikołaja II. O tej podróży mówiono wiele już dawniej a teraz nie brak twierdzeń całkiem stanowczych, iż podróż ta przysiędzie do skutku.

Gdyby nawet można było usunąć polityczne znaczenie tej podróży na plan drugi, ważną i zajmującą byłaby zamierzona rękoma podróż ta zawsze, już z tego względu, iż byłaby pierwszym podobnym wypadkiem w dziejach trzeciej Rzeczpospolitej francuskiej, że tworzyłaby przykład przełamania zwyczajów i pojęć republikańskich na rzecz tradycy monarchistycznych i stanowiłaby precedens na przyszłość. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż wobec panującego obecnie we Francji usposobienia dla Rosyji, opinia publiczna w Rzeczpospolitej a ewentualnie także parlament pochwaliby postanowienie rządu, akceptującego podróż p. Faure'a do Moskwy; mimo to pozostaje jeszcze jednak do rozstrzygnięcia kwestya zasadnicza, czy obecna konstytucya francuska pozwala istotnie na podróż zwierzchnika państwa za granicę i czy wogóle przewiduje podobną możliwość.

Pod tym względem podwójnie zajmujący jest artykuł, który znajdujemy w rosyjskim dzienniku *Nowoje Wremia*, — podwójnie zajmującym dla tego, że naprzód rozbiiera kwestye powyższe dość szczegółowo a następnie, daje poznać zapatrywania, panujące w tej mierze w Rosyji. Dziennik ten notuje odpowiedź, udzieloną przez p. Faure londyńskiemu lord-majorowi, na zaproszenie aby przyjechał do Londynu, dodaje, że prasa angielska nalega na zaproszenie prezydenta w imieniu cesarzowej Wiktorji i przytacza, że dzienniki francuskie głoszą, iż prezydent nie pojedzie w żadnym razie do Anglii pierwszej, nim uda się do Moskwy na uroczystości koronacyjne.

„Otóż zanim się to wszystko urzeczywistni, przypatrzmy się szczegółowo — pisze *Nowoje Wremia* — temu, czy w ogóle w warunkach obecnych wyjazd podobny urzeczywistnić się może. Konstytucya francuska z roku 1876 nie daje pod tym względem żadnych zgoła wskazówek. Godność prezydenta nie zna zastępstwa. Wiceprezydenta Francya nie posiada. Tylko na wypadek śmierci prezydenta stanowisko jego zajmuje czasowo prezes senatu i to jedynie do chwili elekcji nowego prezydenta.

„Tymczasem w razie wyjazdu za granicę Francji, prezydent musi ustanowić chociażby czasowego zastępcę, zażywającego pełni praw, nadanych prezydentowi przez konstytucyę a w takich warunkach prezydent występowaćby musiał za granicą w roli człowieka prywatnego a etykieta dworska członego państwa nie pozwoli na to, żeby w takich warunkach oddawano mu honory należne głowie państwa.

wiedzy, mojej myśli, gdzie miliony serc potrzebują ciepła.

Andrzej czuł się znudzonym, osłabionym tem borykaniem się z sobą. Jako antyteza stawała przed nim ta sama myśl z innej strony oświecona.

— A gdzież ta, z którą pracować będę? — Ona?... Dla niej ja jestem kamieniem chłodnym, ona dla mnie — niedołącznym motylem.

Odrzucił głowę od tłumy, na który bezmyślnie patrzył i pomyślał sobie:

— Cóż to za rozpacz okropna, czułem w sobie siły do pracy, chęć, możność — i nie mógł pracować, w duszy miał jasność, a żyć w mętach życia!

XIX.

Andrzej postanowił tedy zerwać stanowczo z dotychczasowym życiem próżniaczem. Parę godzin, spędzonych w samotnym rozmyślaniu pod arkadami Prokuracyj, nie przeszły marnie. Zastanowił się on nad tem wszystkim na co patrzył w Jackowcach, rozważał słowa zarówno ks. proboszcza Świderskiego jak i stryja, zdał sobie sprawę ze spokojnej i potężnej ich pracy — i plan formował się sam przez się. Pełen siły młodzieńczej i wiedzy, Andrzej czuł w sobie chęć nie do pracy dorywczej, przypadkowej, ale systematycznej i ciągłej, która by wszystkie jego siły zaabsorbować mogła, cały czas wypełnić, zadowolić wszystkie jego uczucia obywatelskie i ludzkie.

Taką pracę mógł na wsi tylko znaleźć, tak jak ją znaleźli proboszcz, stryj Jan i Kasieczna.

— A cóż powie na to wszystko Stasia?

Już tego samego wieczora na placu św. Marka, kiedy powziął postanowienie powrócić do kraju i na wsi zamieszkać to samo pytanie stawało przed nim. Dawniej już, gdy nasuwała mu się myśl, niesformułowana wyraźnie, o dzierżawie jakiego folwarku, myślał także o tem co powie Stasia, w jaki sposób powie o niej o tem, a co ważniejsza — zdecydować do tego kroku.

Po powrocie do hotelu, nie zastał Stasi w pokoju. Powiedziano mu, że jest na werandzie przy kolacyi — z tym panem, który niedawno przyjechał. Odpowiedź tę słyszał już niejednokrotnie. „Pojechała z tym panem“, poszła na spacer „z tym panem“, jest u siebie „z tym panem“ — objaśniało się ciągle o jego uszy i do zwykłych zmartwień dodawało zupełnie nowe. Nie zazdrość mu sprawiała przykrość, lecz lekkomyślność żony. Ile razy z ust służącego lub pokojówki słyszał wyrazy „z tym panem“, zdawało mu się, że na obcej mu twarzy spostrzeżenia na ustach ukrytą ironię — i doznawał bolesnego ukłucia. Dla czego ona nietaktem swoim nasuwa te podejrzenia?

Dowiedziawszy się o tem, że żona jest na werandzie „z tym panem“ nie poszedł do nich, ale do swego pokoju. Wyjął paczkę cygar, zapalił jedno i w fotelu usiadł.

Po chwili zjawił się służący.

— Pani prosi pana do siebie.... Jest na werandzie.

Nałożył kapelusza na głowę i wyszedł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

„W warunkach obecnych przeto wycieczka p. Faure za granicę w roli prezydenta zdaje się niemożliwą i trzeba chyba albo zmienić konstytucję z roku 1876, albo zasięgnąć uchwały zwołanej ad hoc kongresu, obradującego w Wersalu. Oczywiście nie należy przewidywać, żeby kongres uznał za niemożliwą zmianę konstytucji pod tym względem, może też upoważnić prezydenta do reprezentowania Francji w Moskwie w warunkach identycznych z tymi, w jakich do starodawnej stolicy Rosji, stawia się członkowie dynastji panujących, wreszcie może wyznaczyć urzędowego zastępcę bez pozabawiania nieobecnego we Francji prezydenta stanowiska „głowy państwa“.

„Wszakże wszystko to stanowić będzie taką zmianę w normalnym biegu rzeczy, że stanowiąc fakt polityczny poważnej doniosłości, może być następstwem tylko nader poważnych kombinacji i względów politycznych.

„Oczywiście w sprawie wycieczki pana Faure'a do Moskwy na względach tej natury nie zbraknie i cała Francja uzna jednogłośnie doniosłość i celowość pobudek, ale w całym innym świetle przedstawia się sprawa wycieczki prezydenta Rzeczypospolitej do Londynu. Wycieczka ta pożądana jest przez koła polityczne Anglii, szukające zbliżenia z Francją, ale dla narodu francuskiego jest ona obojętną, naród ten bowiem zadawał się dzisiejszymi stosunkami z Anglią i domyśla się, że Anglicy postarają się wyzyskać tylko na korzyść własną wizytę prezydenta, nawet w razie, gdyby ona była upoważniona przez Zgromadzenie narodowe. Jak trudności konstytucyjne będą rozwiązane — zobaczymy“.

KRONIKA

Lwów, 25 września.

— **Adres dla hr. Belerediego.** Deputacja gremiumu urzędników Trybunału administracyjnego, złożona z prezydenta bar. Lemayera, oraz radców Budwińskiego i Pollaka, wręczyła hr. Belerediemu, bawiącemu w Gmunden, artystycznie wykonany adres. Adres podnosi zasługi ustępującego prezydenta i zawiera wyrazy serdecznego pożegnania z nim, jako długoletnim szefem.

— **Egzamin.** Pani Joanna Sylwester i Wanda Michałowska, praktykantka w Kasie oszczędności w Kołomyi, zdały wczoraj w c. k. Namiestnictwie egzamin z rachunkowości państwowej i kupieckiej z odznaczeniem.

— **Dar.** Pan B. W. Hausmann, złożył w prezydium magistratu z okazji zaślubin córki i swego srebrnego wesela kwotę 100 zł. na rzecz ubogich miasta bez różnicy wyznania. Za ten dar składa prezydent miasta szan. dawcy uprzejme podziękowanie.

— **Stypendya.** Ks. Adam Sapieha nadał stypendy 500 zł. p. Marynowi Lindemu, który po ukończeniu studiów prawniczych, wyjeżdża do Akademii handlowej w Antwerpii i także stypendy 500 zł. Kazimierzowi Rzeszódki, na wyjazd do Insbrodu celem zdania doktoratu.

— **Stypendya cieszyńskie.** Wydział krakowskiej Izby adwokackiej uchwalił jednorazowy datok na gimnazjum polskie w Cieszynie w kwocie 200 zł. Kwotę tę przysłało natchem na ręce przełożonego „Macierzy szkolnej“ w Cieszynie.

Kasyno w Bóbrce złożyło 100 zł. na fundusz stypendyjny.

Dr. Tadeusz Szydłowski, adwokat we Lwowie, przeznaczył ofiarowane mu honorarium w kwocie 150 zł. na utworzenie jednego stypendyumu na r. 1896/7 dla ubogiego ucznia, syna włościanina lub mieszczanina, który z najlepszym postępem ukończy pierwszą klasę w gimnazjum cieszyńskim.

Urzednicy i robotnicy warstwu kolejowego we Lwowie, ofiarowali jedno stypendy 100 zł. na rok 1895/6, dla ucznia syna robotnika warstwowego lub fabrycznego. Pierwszą ratę 10 zł. za wrzesień posłano na ręce ks. świeżego.

Rada nadzorcza Banku hipotecznego ofiarowała kwotę 120 zł. na jedno stypendy 100 zł. dla ucznia gimnazjum cieszyńskiego, ewentualnie na cel, który wskaże zarząd Macierzy szkolnej na Szląsku.

— **Z Obserwatorium c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.** Dnia 25 września. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 24 września do 12 w południe dnia 25 września bież. roku mieliśmy wiatr południowo-zachodni o średniej prędkości 4 m/sek, niebo czyste, a powietrze miernie wilgotne (70 proc. wilgotności względnej).

Średnia temperatura w tym czasie była +13.0°C., najwyższa +19.4°C. wczoraj w południe, najniższa +6.5°C. dziś rano.

W ubiegłej dobie mieliśmy pogodę.

Zniżka barometryczna 755 do 706 mm. znajdowała się w północnej Rosji; zwyżka 775 do 770 w Austrii; zniżka drugorzędna utworzyła się w Islandyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 772.0 mm.

Prognoza na dobę 26 września b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 3 m/sek., średnia temperatura około +14°C., niebo będzie prawie czyste a względna wilgotność powietrza około 70 proc. Opadu nie będzie, pogoda.

— **Wyścigi konne w Rymanowie.** Pierwszy meeting na nowym torze odbył się w dniach 21 i 22 b. m. W pierwszym dniu były dwa biegi (trzeci nie przyszedł do skutku z powodu burzy) i gonitwa myśliwska. I. Bieg z płotami: Pierwszą nagrodę 700 koron wzięła „Jamka“ (jeździec p. St. Ostaszewski), druga 200 kor. „Lita“ (por. Rheina Wolbeck). Trzeci koń „Broisz“ (por. Kundl) odmówił skoku i upadł. Bieg II. Stanęli: por. J. Jędrzejowicz na „Urgens“, por. Koller na „Giles“ i por. p. S. Osiciński na „Ona“. „Urgens“ wzięł pierwszą, „Ona“ drugą nagrodę. — Do gonitwy myśliwskiej o nagrodę honorową zgłosił się 6 panów. Maestrem był p. Otaszewski, pierwszą nagrodę wzięł p. Koller na „Harryhall“, nagrodę drugą p. J. hr. Potocki na „Kasce“.

W drugim dniu wyścigów do I. biegu o nagrodę pań stanęli: p. Ostaszewski na „La Marquise“, J. hr. Potocki na „Floridorze“, porucznik Wolbeck na „Licie“ i p. Hölzl na „Jon-gleur“. „La Marquise“ zdobyła pierwszą nagrodę. — Do II. biegu (dwulatków) o nagrodę 500 koron zgłosił się im. Ostaszewskiego: klacz „Not-for-sale“ i ogiera „Znicz“. „Not-for-sale“ pod p. Kollerem wzięła pierwszą nagrodę. — Do III. biegu (rymanowskiego) zgłosił się tylko por. ks. Windischgraez na „Letaro“.

W biegu z przeszkodami wzięli udział p. J. Cielecki na „Satanowskiej“, p. Jędrzejowicz na „Urgensie“, W. Kundl na „Broiszu“ i p. Koller na „Giles“. Nagrodę pierwszą 700 koron wzięł „Broisz“.

Drugi dzień zakończył bieg kłusowy 4 wózków na przestrzeni 30 km.; Nagrodę pierwszą wzięł p. Kozłowski, przebywszy 30 km. w 72 minutach.

Po wyścigach odbyło się *corso* do zakładu rymanowskiego, a wieczorem bal w sali dworca rymanowskiego.

— **Trzykił w usługach poczty.** Dyrekcyja poczty w Budapeszcie wprowadziła z dniem wczorajszym nowość: oto do wyjmowania listów ze skrzynek pocztowych wysłano wózków na trzykiłach. Była to próba — która jak pisze *Pester Lloyd* — dała rezultat zadowalniający, albowiem czynność wyjmowania listów i dostawienia ich na pocztę główną uskutecznił w czasie o wiele krótszym niż zazwyczaj.

— **Ciekawy okólnik.** Z Rosji nadesłano *Dziennikowi Poznańskiemu* rozporządzenie mohylewskiego gubernatora z 16 czerwca 1892 do powiatowych sprawników i poliemaistra mohylewskiego „sekretnie“ wydane — które, jeśli jest autentycznym, powinno być umieszczone w jakimś muzeum osobliwości. Ukaz ten opiewa: Uważam za konieczne na nowo przypomnieć najusilniej moje rozkazy, wyrażone w cyrkularzu z 30 września 1883 r.: N. 153, ponieważ zauważyłem, że niektóre z nich nie są wypełniane. — Między innymi wiadomo mi, że bez uwagi na moje kategoryczne wskazówki, osoby polskiego pochodzenia, używają w dalszym ciągu polskiej uprząży. — Przestają one wprowadzić jeździć w tak zwane krakowskie ebomonta, to jest z charakterystycznymi ozdobami, lecz nie przestają używać szorów z okularami, przyswojonych przez osoby polskiej narodowości, a furmanów odziewają w liberye z pelerynami. Z oburzeniem muszę przyznać, że naruszenie ustanowionych pod tym względem prawideł odbywa się po większej części przez osoby majątne, zajmujące wyższe stanowiska w miejscowym społeczeństwie, głównie przez obywateli wiejskich. — W skutek tego rozkazuję W. Panu wyjaśnić wszystkim osobom, używającym jakiegokolwiek uprząży polskiej, że oprócz naruszenia ustanowionego prawa, dają one niżej niewydłomaczony zły przykład ludziom niżej od nich postawionym, bądź to stanowiskiem, bądź majątkiem, czy wykształceniem. — Dla tego koniecznym jest, aby przestali raz na zawsze używania polskiego zaprzęgu i liberyi, a zmienili je na zwykłą rossyjską uprząż i jaramiak. — Przytem rozkazuję w każdym przypadku nieposłuszeństwa donieść mi dla przedsięwzięcia radykalnych środków, ponieważ obecnie nikt nie będzie się mógł tłumaczyć niewiadomością niniejszego zakazu.

— **Rubinstein** lubił bardzo grywać w wista, ale nie znosił rozstrzygniętych partnerów. Podczas chwilkowego pobytu w Wiedniu, znakomity muzyk został zaproszony na obiad do profesora E. Po obiedzie, pani E. zaprosiła Rubinsteina do wista, ale musiała kilkakrotnie wstać od stolika dla zadośćuczynienia swoim obowiązkom gospodyni domu. Te przerwy drażniły Rubinsteina; wreszcie nie mogąc się już dłużej hamować, zawołał:

— Pani gra jak w Döbling.

(Miejscowość pod Wiedniem, w której jest zakład obłąkanych).

— A pan gra, jak na Kamezacie.

Partya została przerwana, obie strony dały się na siebie dość długo. Wreszcie pani E. uczyniła pierwszy krok do zgody. Po paru ty-

godniach zaprosiła znowu na obiad Rubinsteina. Przybył i pod swoją serwetą znalazł trzy śliczne obrazki: Pierwszy przedstawiał partnerów przy wście, trzymających karty na odwrót, pod spodem był napis:

„Tak grywają w Döbling“.

Na drugim obrazku był Samejod z kartami pikietowymi w ręku z napisem:

„Tak grywają na Kamezacie“.

Wreszcie na trzecim obrazku przedstawiony był Rubinstein przy fortepianie. Pod spodem napis:

„Tak grywają w niebie“.

Rubinstein, wzruszony, zapytał:

— Kiedyż zrobimy partyjkę, łaskawa pani?

— **Ubrania z papieru.** W berlińskim Towarzystwie antropologicznym zawiadomił profesor Joest, iż otrzymał próbki ubrań papierowych: kaftanów, spodni, używanych przez wojska japońskie w czasie pochodu jesiennego i zimowego. Próby przeprowadzone w drugim gwardyjskim pułku ułanów okazały, że ubrania te nie nadają się przy temperaturze ciepł. j. gdyż po upływie 3 dni szwy całkowicie się rozją, znalezione również, że ubrania te są za ciepłe.

Robotnicy w papierniach są dobrze obeznani z faktem, że papier nawet bardzo cienki utrzymuje dobrze ciepło; obwijają oni nogi papierem przed obuciem się tylko w tym celu, aby im było ciepło podczas zimnych dni. Szczególniej przy reumatyzmie papier jest dobrym ochronnikiem od zimna i faktu tego nie należałoby zapominać. Autor tej notatki wielokrotnie usuwał bole reumatyczne przez naklekanie na miejsca bolące cienkiego, dobrze klejonego papieru i noszonego przez kilka dni. Jako ochronnik przeciwko zimnu podłóg jest również papier dobrym i tanim materiałem, który nawet najbiedniejsi, pod postacią starych gazet, nabyć i zaprowadzić mogą.

— **Wczesny śnieg.** W wielu miejscowościach Finlandyi południowej spadły już obfite śniegi. W ciągu ostatniego półwieku zdarza się to dopiero po raz trzeci, aby śniegi tam spadły przed d. 1 października. Meteorologowie zapewniają, iż w roku bieżącym zima rozpocznie się wcześniej i będzie bardzo śnieżna.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dniu powszednim 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacji rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacją, w którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 tj. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuski 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Jutro przedstawioną będzie po raz szósty wesoła komedia angielska p. t.: „Niobe“, która zdobyła sobie prawdziwe powodzenie w repertuarze naszej sceny.

W piątek po raz trzeci komedia Kadelburga p. t.: „Dwa herby“.

W sobotę wznowioną będzie pierwsza sztuka z dawnego polskiego repertuaru p. t.: „Żydz“ Józefa Korzeniowskiego. Główny ten utwór nie był grany na naszej scenie kilkanaście lat. Rolę Arona Lewe odegra p. Gustaw Fiszer; Szeni-rzową pani Gostyńska, Antoniego p. Żelazowski, księżniczkę Zofię pani Stachowiczowa, hrabiego p. Ruskowski, komornika Staroświeckiego p. Chmieliński; prócz tego wezmą udział w tej sztuce pp. Cichocka, Wałewski, Feldman, Hierowski, Kliszewski, Dębicki i t. d.

W niedzielę popołudniu „Pani majstrowa z Chorążyczyn“ — wieczór „Dwa herby“.

W poniedziałek po raz pierwszy głoszny wodewil Prudeusa p. t.: „Pan Biegelhofer“. Tytułową rolę odegra p. Feldman.

W przyszłym tygodniu daną będzie druga sztuka z dawnego polskiego repertuaru, a mianowicie „Słuby panięskie“. W roli Anieli wystąpi po raz pierwszy pani Konstancja Bednarzewska, b. artystka sceny krakowskiej.

Piękny przykład. Dnia 1 października rozpocznie się sezon teatralny w teatrze Karola w Wiedniu pod nową dyrekcyją p. Jaunera, znakomitego kierownika i reżysera, b. dyrektora Opery cesarskiej. Teatr został zupełnie zrestaurowany i odnowiony. Inauguracyjne przedstawienie składać się będzie z prologu i nowej operetki Millöckera p. t.: „Model“ z paniami Zimajer i Kopacsi; dochód z tego pierwszego przedstawienia przeznaczony wspaniałomyślnie p. Jauner na dochód Towarzystwa dziennikarskiego w Wiedniu „Concordia“. Już dziś zamówiono wszystkie łoża i krzesła. Przedstawienie przyniesie dochód wynoszący kilka tysięcy.

W Dreźnie rozpoczęły się w poniedziałek pod przewodnictwem Pouillera (z Paryża) obrady kongresu literackiego. Najwięcej zajęcia wzbudziły referaty przedstawicieli krajów, które

jeszcze nie przystąpiły do konwencji t. j. Austro-Węgier, Dani, Szwecyi i Norwegii. Kongres powziął uchwały o prawie własności autorskiej w zakresie dzieł sztuki.

Nową szkołę sztuk pięknych założono w Rosyi, wybierając ku temu celowi miasto Kazań. Potrzebnych funduszy dostarczyła — według *Nowosti* — carska Akademia sztuk a przybyły jej z pomocą miasto i ziemstwo. Przyjęto od razu 70 przeszło wychowawców; prócz tego zastrzeżono pewną ilość miejsc dla chłopców wiejskich, którzy ukończyli szkołę wiejską dwuklasową, jako stypendyści ziemstwa.

Ludoznawcza wystawa czeska.

Ludoznawcza wystawa czeska, otwarta 15 maja b. r. w Pradze, a mająca potrwać jeszcze do 20 października, jest zjawiskiem osobliwym i to z niejednego względu.

Przedewszystkiem bowiem jest pierwszą w Europie wystawą, obejmującą ludoznawstwo w całym tego wyrazu znaczeniu, ponieważ wystawy, a raczej wystawki „etnograficznej“ moskiewskiej z przed lat kilkunastu nie można ani porównywać z praską, ani też brać poważnie. Ale i okoliczności, wśród których ludoznawcza wystawa czeska powstała, wrosła i istnieje, przyczyniają się niemierniej do nadania jej piętna czegoś osobliwego.

Oto dyrektor teatru narodowego czeskiego „Narodni diwadlo“, a znany zaszczytnie dramaturg F. A. Szubert, widząc, jak niepoczesne miejsce wyznaczono na wystawie jubileuszowej w roku 1891 ludowi czeskiemu, podniósł myśl urządzenia wystawy, która zebrała wszystko to, co lud czeski zachował po dziś dzień, a co stanowi znamię jego odrębności narodowej i kulturalnej. Wystawa jubileuszowa miała przedstawić obraz rozwoju Czech w okresie stulecia 1791—1891; wystawa ludoznawcza miała zająć się wyłącznie szczepek czeskimi, zamieszkującymi ziemie korony św. Wacława (Czechy, Morawę i Szląsk), oraz pobliską Słowacyę. Wnio-skodawca dał hasło: „Narodzie, poznaj sam siebie!“ a naród odpowiedział na nie wystawą, która przeszła najsmielsze nawet oczekiwania tego męża. Co prawda, nie nastąpiło to ani zaraz, ani w terminie, pierwotnie oznaczonym (1893); ale zwłoka ta wyszła tylko na korzyść wspaniałego dzieła. Nie brakło też duchów przeczenia i zwątpienia, którzy pytali z urąganiem wnioskodawcy i coraz bardziej rosnącemu zastępu zwolenników jego, czy potrafili pokazać na tej wystawie czeskiego; ale dziś zamilkły głosy puszczyków i ustąpiły miejsca jednogłośnie pochwałom dzieła i wykonawców jego.

Wykonawców zaś tych poczet nie miał, jeśli zechcemy uważać za takowych już nie wystawców samych — bo cały naród czeski jest wystawcą — lecz komitety prowincjonalne, które dostarczyły materiału, przewyższającego ilością kilkakrotnie to, co widzimy na wystawie praskiej. Komitetów tych bowiem było do 200 i tyleż wystaw prowincjonalnych po miastach i miasteczkach czeskich, morawskich i szląskich od r. 1892 do 1895. A wystawy to wcale pokazań, skoro taka n. p. wystawa w Królowohradcu z r. zdołała wykazać się w jedną niedzielę cyfrą 60 000 zwiedzających! Wystawy te prowincjonalne zebrały wszystko według programu jednolitego, opracowanego przez komitet główny. Już na nich można było podziwiać pieczołowitą pracę ludu czeskiego w zachowywaniu pamiątek dziejowych, rodzinnych i t. p. Ale dopiero na wystawie niniejszej, do której zyskały przystęp tylko najcharakterystyczniejsze okazy z owych wystaw, zlewa się ta pstra mozaika, przatopiona w tyglu pracy niezmordowanej, podtrzymywanej zapalem z jednej, a przeszkodami z drugiej strony, w masę, jednolitą i twardą, jak słynne szkło czeskie. A masa ta to ośmiomilionowy szczepek czeski, część wielkiej rodziny słowiańskich ludów.

I z innego względu jest wystawa praska osobliwą. Mianowicie jako przedsiębiorstwo finansowe stoi tylko ofiarnością — że tak powiem — „obowiązkową“ narodu czeskiego, bo zasiłkiem sejmowym (62.000 zł.), subwencjami oraz składkami jednostek, wreszcie półtoramilionową już cyfrą zwiedzających.

Ma też wystawa praska znaczenie pierwszorzędnego w dziejach rozwoju narodu czeskiego w ostatnim wieku, znaczenie, które dotychczas nie mieli tylko patryoci czescy pojmują już jasno. Oto kładzie ona kres mrzonkom panslawistycznym w zwykłym tego wyrazu znaczeniu. Póki bowiem Czesi nie posiadali dokładnego obliczenia sił swoich, póki nie wiedzieli na pewno, że każdemu ba-sztu, wydanemu z Pragi poddadzą się najochotniej wszystkie, by najmniejsze osady cze-

skie, pomy plynęły tęskne westchnienia i spojżenia czeskie zezowały w stronę północy. Ale dziś poznali swą siłę, dziś czas już pozbyc się im ostatnich resztek niemocy, jakiej oznaką były owe mrzonki północne. Miejmy nadzieję, że politycy czescy zrozumieją, czego od nich godność narodowa wymaga, i zmieniają front odpowiednio.

Ale prócz tego znaczenia wyższego będzie miała wystawa ludoznawcza czeska i inne błogie następstwa, bardziej praktycznego charakteru. Ich zwiastuny już się pojawiły. Oto przemysł domowy czeski zdobywa sobie z tą wystawą szerokie pole zbytu, a jego pierwiastki artystyczne, wprawiające w podziw zagranicę, daleką nawet, przyjmują się niezawodnie w tych warstwach społeczeństwa czeskiego, które odbiegło o wiele, wiele dalej od stanu przyrody, niż lud sam. Mogę zaś twierdzić to tem śmielej, iż podczas dłuższego pobytu w Pradze miałem sposobność przekonać się, jak społeczeństwo to w czyn zmienia lotem zdrowe myśli i wnioski świadomego swej misji dziennikarstwa czeskiego. Tak n. p. agitacja na rzecz zastąpienia tanich wyrobów galanteryjnych swojskimi, zdobnymi ornamentem ludowym czeskim, a dania pierwszeństwa koronkom „palczkowanim” i haftom swojskim przed cudzoziemskimi, już wydaje owoce. Nikt nie uwierzy, kto nie widział, jak pięknie wygląda młode dziewczę w stroju ludowym z białą „hołubinką” na głowie, lub dziewczątka w sukience jasnej, obwiedzionej „wyszywaniami” ludowym. A „prasy synkowie”, jak zwą Czesi złotą młodzież, o wiele korzystniej przedstawiają się w koszulach o przodzie, suto haftowanym jedwabim kanarkowym na wzór hanaeki, lub „na krzyżyki” sposobem słowackim. Pałac przemysłu nowożytnego, w którym na wystawie tegorocznej przedstawili rzemieślnicy czescy wyniki zastosowania motywów ludowych do przemysłu artystycznego, dowodzi dalej niezbicie, że dziś Czesi nie potrzebują wysłać ani szelaga zagranicę pocokolwiek, bo na wszystko mają fabryki swojskie w kraju, które dostarczają towaru żądanego tanio, a lepszej jakości, niż Wiedeń, Berlin i inne miasta niemieckie.

Dziś więc mogą Czesi z dumą wskazywać na wystawę nad którą blyszczą wieciorami korona św. Wacława: „Oto, cośm wdziałali, czem jesteśmy!” Nam zaś nie godzi się przechodzić do porządku dziennego nad tym objawem życia narodu pobratymczego, jeśli nie chcemy sięgnąć na siebie zarzutu niskiej zazdrości, jakie niektóre pisma niemieckie spotyka zaśluszenie. Owszem należy nam z wystawą tą zawrzeć bliższą znajomość, bo jest i pouczająca i z przyrodzenia rzeczy bliższą nam i zrozumialszą, niż niejedna „światowa” paryska, londyńska, chicagoska, czy też inna jaka.

I ludoznawca i przemysłowiec i nauczyciel znajdzie na niej nieszczęśliwą wskazówkę, której użytkowanie na naszym gruncie wydać może piękne owoce. Kto zaś bierze wystawę więcej ze strony zewnętrznej, lub pragnie się bawić, nie poskarzy się na brak rozrywki. Balon „Ressel”, turniej szachowy z żywych osób, zabawy ludowe w amfiteatrze, teatr staroczeski, stara Praga, dla melomanów koncerty symfoniczne specjalnej orkiestry pod batutą p. Kowarżowica, pochody dziesięciotysięcznych tłumów, przybywających na wystawę korporatywnie i t. d. i t. d. — ileż to wrażeń dla oka i ucha!

Wrażeń słuchowych oddać mi i uprzyśnić czytelnikowi tych wierszy nie sposób. Com jednak widział, z tem się chętnie podzielę. Obym tylko zdołał być tak wymownym, jak jasno obraz wystawy tej mam przed oczyma!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dr. Fr. Krček.

*) Szczegółowo omówię stronę ludoznawczą wystawy praskiej w odczycie, który mam zamiar wygłosić w lwowskim Tow. ludoznawczym, szkolnictwo zaś omawiam w czasopiśmie *Szkola* nr. 34 i nast.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Z Izby handlowej i przemysłowej. V plenarne posiedzenie odbędzie się we czwartek, dnia 26 września b. r., o godzinie 6 po południu w lokalnościach Izby, w realności 1. 10 plac Halicki.

Stan ziemiopłodów. Czytamy w *Rolniku*: Sprawozdania z pierwszej połowy września zaznaczają w całej wschodniej Galicji stałą pogodę, która nawet w bardzo wielu okolicach zamieniła się w dotkliwą posuchę, sprzyjającą wprawdzie żniwu niezabranych poprzednio ziemiopłodów, ale szkodliwą dla tych, których rozwój dopiero na ukończeniu, oraz niekorzystną dla orki i zasiewów. Dopiero ostatnimi dniami spadła deszcz zmięknął ten stan rzeczy w kilku powiatach na lepsze.

Prawie wszędzie ukończono już zbiór prosa. Rezultat z morga wynosi 3, 4, 5, 6, 7 do 10 kóp, najczęściej 6 — 7. Wynik omłotów wiadomy dotąd z niewielu tylko powiatów nieprzekracza 70 kg. z kopy. Wyjątkowo niedobrym jest rezultat z niektórych miejscowości w lipcu i sierpniu klęską gradową dotkniętych.

Żniwo bobiku wypadło dość korzystnie, od 6 do 20 kóp z morga, przeciętnie 8 — 9. Miejscami jednakże uskarżają się, że ziarno z powodu posuchy drobne.

Ostateczny rezultat omłotów próbnych okaże dopiero, czy objaw ten częściej się trafia.

Bobu zebrano według nadeszłych dotąd wiadomości 3 — 7 kóp z morga. Omłot wykazał dotąd przeciętnie 80 — 100 kg. z kopy.

O chmielu mamy przeważnie dobre wiadomości. Mamy doniesienia o plonie z morga wynoszącym 448, 400, 378, 347, 346, 336, 300, 298, 224, 210, 200, ale także i 180, 140, 112, 100 kg., wreszcie tylko 89 kg. z morga. Niskie cyfry plonu pochodzą z miejscowości gradem nawiedzonych. Tam ucierpiała i jakość, przeważnie jednak jakość chmielu jest doborowa i wysmienita; cóż kiedy ceny nie dopisują.

Sprzęt hreczki wydał przeważnie 6 — 8 kop z morga, w niektórych zaś powiatach podolskich 10 — 15.

Passze tegoroczne, jak już w poprzednich sprawozdaniach zaznaczono, w ogólności nie wielką dają pociechę, do czego przyczyniła się też dotychczasowa posucha. Z okolic Dobromila i Szczerca donoszą o znacznych szkodach poczynionych w koniczach przez myszy.

Niemniej też dał się brak deszczu w bardzo wielu miejscach we znaki łąkom, których drugi pokos wyjątkowo tylko dobrze, przeważnie bardzo średnio, a w niektórych powiatach nawet zupełnie źle wypadł.

Kartofle, którym tak zaszkoziły sierpniowe słoty, że ogólnie prawie skarżono się na gnicie ich i wyjątkowo czarnych plam, zniosły przeważnie lepiej od innych ziemiopłodów długotrwałą posuchę. To też skargi na gnicie odzwierają się w ostatnich nam nadesłanych sprawozdaniach tylko wyjątkowo. Mianowicie obiecującym jest stan ziemniaków na Podolu i w Halickiem, miejscami mniej dobrym w niektórych powiatach. Przeważnie rezultat z morga jeszcze oznaczyć nie można, gdyż zaledwie w kilku powiatach n. p. w horodeńskim, zaczęto kartofle kopać. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że brak wilgoci, jeżeli z jednej strony wstrzymał w wielu miejscach rozpoczęcie gnicie, to z drugiej znowu w wielu innych spowodował tak silne zniszczenie się gleby w twardą skorupę, że ścieśnione w niej kartofle z trudnością rozwijać się mogły i wskutek tego choć liczne pod krzakiem, ale drobnych zapowiadają być rozmiarów.

Stosunkowo nie wiele też posunął się naprzód obsiew żyta i pszenicy. Pierwsza w kilku tylko powiatach się zupełnie ukończyła. Jak nam donoszą, w wielu miejscach dopiero połowę wysiano, w innych jedną trzecią.

W ostatnich dniach zaszła zmiana pogody wpłynęła zapewne pod tym względem nader korzystnie.

To samo powiedzieć można i o pszenicy, której zasiew także w wskutek posuchy w wielu miejscach się opóźnił.

Kurs rubla. Rosyjski minister skarbu zarządził, że rubel kredytowy, rubel srebrny i rubel w monecie zdawkowej, mają być przyjmowane w komorach celnych, przy drobnych dopłatach cła w cenie 65 kop. złotem. Kurs ten przepisany został na czas od 13 października r. b. do 13 stycznia r. p.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 14 września do 21 września b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 6:90 do 7:10, żyto stare — do —, nowe 5:75 do 6:20, jęczmień browarny 5:35 do 5:85, pastewny 4:50 do 4:75, owies 4:55 do 5:10, hreczka 7:50 do 8:—, kukurudza zeszłoroczna — do —, nowa — do —, proso — do —, groch do gotowania 6:25 do 8:10, groch pastewny 5:25 do 5:75, fasola — do —, bobik 4:50 do 5:—, wyka 4:50 do 5:—, konieczyna 40.— do 65.—, konieczyna biała n. 20.— do 22.—, anyż rosyjski — do —, anyż płaski — do —, kminek — do —, rzepak zimowy nowy 8.— do 8:50, rzepak nowy — do —, stary — do —, lnianka 5:50 do 5:75, nasienie lniane — do —, soczewica — do —, rzepak zimowy — do —, nasienie koponpe — do —, chmiel nowy 80.— do 116.—, nafta zwykła 16:75 do 17:75 salonowa 20.— do 21.—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, koniungentowany, bez podatku konsumcyjnego 13:75 do 14:—.

OSTATNIA POCZTA

W dniach 21 i 22 września b. r. za chorowała w Tarnopolu na cholere jedna osoba, z poprzednio wykazanych umarły dwie, wyzdrowiały dwie, pozostają więc w lezeniu cztery osoby.

W powiecie tarnopolskim tylko w Bucniowie przybyło w tym czasie dwoje chorych, nikt nie wyzdrowiał ani nie umarł, pozostaje w lezeniu sześć osób.

Zresztą w całym kraju nie ma więcej chorych na cholere lub o nią podejrzanych.

Najj. Pan nadał jak donosi *Pol. Corr.* rumuńskiemu ministrowi skarbu p. Gherman, order Żelaznej korony I klasy.

Najj. Pani wyjechała ma z Aix-les-Bains — według dzienników wiedeńskich — w dniu dzisiejszym. Najj. Pani uda się prawdopodobnie na kilka dni do Territet w Szwajcaryi, poczem powróci do Wiednia.

Pobył Pana Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego, w dobrach jego w Skale, potrwa — jak donosi *Pol. Corr.* — ośm dni.

Pierwszy szef sekcji w Ministerstwie spraw zagranicznych, br. Pasetti, powrócił z urlopu i objął urzędowanie, które prowadzić będzie aż do objęcia ambasady w Rzymie. — Drugi szef sekcji w temże Ministerstwie, hr. Bela Cziráki, rozpoczął kilkutygodniowy urlop.

Wybory do Sejmu w Tyrolu rozpisane zostały na listopad. Z kurii gmin wiejskich (34 mandatów) odbędą się wybory w dniu 4 listopada b. r.; z kurii gmin miejskich (13 mandatów) w dniu 6 listopada; z Izby handlowych i przemysłowych (3 mandaty) w dniu 7 listopada, a z kurii wielkiej posiadłości (10 mandatów) w d. 9 listopada.

Jak z Gorycy donoszą, z tamtejszej większej posiadłości wybrani zostali do Sejmu: dr. Pajer, V-rzegnassi i Benerdelli; wszyscy trzej należą do liberalnego stronnictwa włoskiego.

W Raim, w Styryi, odbyło się zgromadzenie wyborców zwołane przez dep. Vosnjaka, na którym uchwalono rezolucję, wzywającą posłów słoweńskich, aby depoty nie wracali do Sejmu styryjskiego, dopóki nie otrzymają odpowiednich gwarancji, że uprawnione życzenia ich zostaną spełnione.

Wyjazd kanclerza niemieckiego do Aussee sprawił, że w Berlinie umilkły pogłoski o bliskiej jego dymisji. Gdyby się zanosilo na zmiany w najwyższych sferach państwa — tak rozumują w kołach berlińskich — ks. Hohenlohe zręczy się musiał przyjemności wilegiatury jesiennej. Ohwilowa cisza potrwa tym razem nieco dłużej, gdyż według ostatnich doniesień, pobyt cesarza Wilhelma na łowach w Prusach wschodnich przeciągnie się do 8 października. Czy po powrocie monarchy pogłoski o dymisji ks. Hohenlohego nie ożyją ponownie, trudno przewidzieć. Pćwód do nich — jak wiadomo — dała znana mowa cesarska, zapowiadająca użycie jak najostrzejszych środków przeciw socyalistom. Pewna część dzienników konserwatywnych i narodowo liberalnych pochwyliła w lot rzucione przez monarchę słowa i rozwijając myśl jego począł zapowiadać nową edycję ustaw wyjątkowych. Dzienniki, mniej skłonne do zachwycań się tym pomysłem, nie chciały uwierzyć, by kanclerz, który już raz zakończył przyjemności bronięcia projektu, odrzuconego następnie przez parlament, zechciał się powtórnie narażać na podobny eksperyment. Ztąd powstało przypuszczenie, że następca ks. Bismarcka i hr. Capriviego wolały niewdzięczne posłannictwo wobec parlamentu zdać na kogo innego. Dotychczas nie wiadomo atoli absolutnie, czy cesarz Wilhelm nadawał słowem swym takie znaczenie, jakie im nadali niektórzy dziennikarze berlińscy.

Wedle *Staatsb. Ztg.* zwołanie parlamentu ma nastąpić w tym roku znowu bardzo późno, jeżeli nie w początku grudnia, to w końcu listopada, a to głównie z tego powodu, że rada związkowa będzie mogła zadania swoje parlamentarne wykończyć dopiero w drugiej połowie listopada. Wiadomość tę uważa *Germania* za nieprawdopodobną, tem bardziej, że rada związkowa ma dosyć gotowego materiału.

W Kolonii — jak ztamtąd telegrafują — aresztowano pewnego Francuza i jego żonę, w których mieszkaniu znaleziono mnóstwo na to dowodów, iż ei małżonkowie trudnili się szpiegostwem i mieli współpracowników w kilku miastach niemieckich. Skutkiem tego przedsięwzięto dalsze liczne aresztowania. Wszyscy uwięzieni będą przewiezieni do Lipska, gdzie

przed trybunałem państwowym zostanie przeprowadzonym ich proces.

Chociaż koronacja cara w Moskwie odbędzie się dopiero w maju, odbywają się już od pewnego czasu przygotowania do tej uroczystości. Rada miejska pomienionego miasta uchwaliła na pamiętkę koronacyi założyć zakład dla 200 starców i osób nieuleczalnych i wyznaczyła 250.000 rubli na przyjęcia i przyzobienie miasta. Koszta iluminacyi preliminowano na 100.000 rubli, a na uoszczenie wojska przeznaczono osobno 45.000 rubli.

Rzymska telegraficzna *Agencja Stefani*go upoważniona została do zaprzeczenia wiadomości podanej przez pewien dziennik rzymski w korespondencyi z Turynu, jakoby ks. Aosta żądał od króla Humberta pozwolenia nieprzybycia do Rzymu na uroczystości ze względu na rodzinę swej żony, t. j. na rodzinę Orleańską. Zaprzeczając tej wiadomości, dodaje *Agencja*, iż księżna Helena, wchodząc do domu Sabaudzkiego, dała wyraz uczuciom przynależności do narodu włoskiego, dowiodła też tego jasno, biorąc udział w przeglądzie wojskowym, jaki odbył ks. Aosta w swym pułku 20 b. m. z okazji obchodu narodowego.

Po ukończeniu przeglądu weteranów w dniu 23 b. m. w Rzymie, stanął król Humbert obok swego powozu wraz z następcą tronu, księżną Neapolu, prezesem ministrów Crispim, ministrami Mocennim, Morinem i innymi. Wtedy rozpoczęła się deflada przedstawicieli armii ze sztandarami, oraz Stowarzyszeń weteranów z orkiestrami. Garibaldi-czyzy zajęli honorowe miejsce na czele weteranów. Podczas przemarszu pochyłano sztandary na znak powitania przed królestwem, weterani zaś i Garibaldi-czyzy odkryli głowy i powiewając kapeluszymi i czapkami wołali z zapamiętaniem: „Niech żyje król! Niech żyje królowa!” Podczas pochodu pojawiły się jeszcze inne większe oddziały Garibaldi-czyków, na czele których znajdował się deputowany pułkownik Elia Deflada skończyła się o godzinie 1 wśród gromkich okrzyków tłumnie zebranej publiczności. Weterani ustawili się w szpaler poza esplanadą Macao, aby raz jeszcze powitać króla i królowę w powrocie do Kwirynału. Również witano okrzykami Crispiego.

Wielką radość w sferach rządowych francuskich wywołała wiadomość o zwycięstwie, odniesionem przez armię generała Duchesne pod Tsmainondry na Madagaskarze. Wojna na tej wyspie pochłonęła już tyle ofiar, że coraz większe niezadowolenie objawiało się z tego powodu we Francyi, a rząd narażony był w najbliższej przyszłości z tego powodu na nową walkę z opozycją. Generał Duchesne przyrzekł, że z końcem września stanie w stolicy Madagaskaru, Tananarivo — gdy tymczasem pochód jego utrudniał w wysokim stopniu zabójczy klimat tej wyspy. Nie z odniesionych ran w potyczkach, lecz z powodu zabójczego klimatu ucierpiała bardzo armia francuska. Nadto utrudniony był dowóz żywności i niemożliwym było urządzenie lazaretów. Rząd nosił się już z myślą odwołania z Madagaskaru generała Duchesne'a i wystania w jego miejsce innego komendanta. Zwycięstwo pod Tsmainondry, odniesione nad 6 tysiącami Howasów i wyparcie ich z oszańcowanej pozycyi, otwiera generałowi Duchesne drogę do stolicy Madagaskaru, gdzie też prawdopodobnie stanie, stosownie do danego przyrzeczenia. Rosyjski generał Dragomirow, bawiący dotąd w Paryżu, składał z tego powodu francuskiemu generałowi wojny gratulacje.

W prasie niemieckiej obiegają wieści, że pobyt rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, Łobanowa, w Contrezeville, ma głównie na celu zawarcie formalnego przymierza zaczepno-odpornego z Francją. Równocześnie podana przez *Daily News* wiadomość o zaproszeniu prezydenta republiki francuskiej na koronację cara do Moskwy, zdaje się nadawać wieściom o formalnym przymierzu francusko-rosyjskiem cechę prawdopodobieństwa. Petersburski dziennik *Herold* podał sensacyjny artykuł o politycznym i wojskowym odrodzeniu Francyi; artykuł ten pisany na tle ostatnich manewrów za pobytu Łobanowa we Francyi zwrócił powszechną uwagę w Niemczech. Dziennik berliński p. t. *Local Anzeiger* potwierdza informację *Daily News* w sprawie zamierzonej podróży Prezydenta Francyi do Rosyi na koronację. Faure ma się udać na czele francuskiej eskadry do Kopenhagi, gdzie odwiedzi rodzinę królewską a ztamtąd do Petersburga i Moskwy; w obu tych miastach zamieszka pałace carskie. Z powrotem ma odwiedzić dwory szwedzki i holenderski. Naturalnie, wszystkie powyższe wiadomości trzeba przyjmować nader ostrożnie i sceptycznie; w każdym razie są one charakterystyczne — prawdziwe *signa temporis!*

W Brukseli krąży pogłoski, że jako za-
dośćuczynienie za stracenie Anglika Stokesa,
żąda Anglia odstąpienia pewnych obszarów
w Afryce.

Voss. Ztg. donosi z Londynu, że kró-
lowa Wiktoria podniosła do godności para,
konserwatywnego posła angielskiego Henry
de Worms.

Gabinet angielski ogłosił świeżo księgę
błękitną o Czitralu. Z tego zbioru dokumen-
tów można się przekonać, jak odmienne są
zapatrzenia lorda Salisbury'ego od zapatry-
wań lorda Rosebery'ego na kwestyę czitral-
ską. Jeszcze dnia 8 maja wice-król Indyj,
lord Elgin, telegrafował do Londynu do ów-
czesnego sekretarza stanu dla spraw indyj-
skich, wyjaśniając wielkie znaczenie Czitralu
dla bezpieczeństwa angielskich posiadłości i
popierając myśl stałej okupacji tego kraiku.
Dopiero 13 czerwca odpowiedział sekretarz
stanu dla spraw indyjskich na powyższą de-
peszę w tym duchu, iż rząd centralny, wbrew
zapatrzywaniom wice-króla, postanowił nie
tylko zaniechać okupacji Czitralu, ale nawet
wyciąć wszystkie angielskie załogi z miej-
scowości, położonych po za granicami wła-
ściwych Indyj. Wkrótce potem nastąpiła w
Anglii zmiana gabinetu, a urząd sekretarza
stanu dla spraw indyjskich objął lord Jerzy
Hamilton, który natychmiast przeprowadził
ożywioną korespondencję z lordem Elgin w
sprawie Czitralu. Na zasadzie tej korespon-
dencji, postanowił rząd angielski utrzymać
okupację Czitralu i pozostawić w tym kraju
dwa pułki krajowej indyjskiej piechoty z 2
górkami i 2 okrętowemi działami. Główna
kwatery angielskiej załogi będzie się znaj-
dować w Kala Darosz, miejscowości, położo-
nej o 25 mil angielskich na południe od
osady Czitral. Depesza lorda Hamiltona z
dnia 30 sierpnia, zamykająca księgę błękitną,
wyłuszcza dokładnie powody, które skłoniły
obecny gabinet do powzięcia powyższego po-
stawienia.

Do Madrytu donoszą z Kuby, że około
300 powstańców usiłowało zdobyć port Na-
zareno w okręgu Remedios na wyspie Kubie,
załoga jednak dzielnie się broniła i rokosza-
nie musieli odstąpić ze stratami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wybory do Sejmu z kuryi gmin wiejskich.

Biała, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sujących 169. Franciszek Kramarczyk otrzy-
mał głosów 94, Maciej Borgiel 74. Wybrany
Fr. Kramarczyk.

Bóbrka, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sowało 142. P. Witold Niezabitowski otrzy-
mał głosów 95, Roman Sosnowski 47.
Wybrany Witold Niezabitowski.

Brzozów, 25 września. (Tel. pryw.) Na
141 głosujących otrzymał Zdzisław Skrzyński
119, Jan Szajna z Haczowa 22. Wybrany
Zdzisław Skrzyński.

Buczacz, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sowało 220. Artur Cielecki otrzymał 184
głosów, Michał Sawaryn 34. Wybrany Artur
Cielecki.

Brzeżany, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sujących 163. P. Henryk Szeliski otrzymał
105 głosów, ks. Teodor Piórko 50. Semko
Sawczuk 8 głosów. Wybrany Henryk Sze-
liski.

Brody, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sowało 215. Aleksander Barwiński otrzymał
175, Józef Monczalowski 29, Tadeusz Kar-
niewski 1 głos. Wybrany Aleksander Bar-
wiński.

Bochnia, 25 września. (Tel. pryw.)
Wybrany dr. Franciszek Hoszard.

Brzesko, 25 września. (Tel. pryw.) Na
188 głosujących otrzymali: dr. Szymon
Bernadzikowski 107 głosów, Jan hr. Stadnicki
69, Adam Marzec 11. Wybrany dr. Szymon
Bernadzikowski.

Bohorodczany, 25 września. (Tel. pr.)
Głosowało 101. Sędzia powiatowy Michał
Kuleczycki otrzymał 58 głosów, Ołeksza Ba-
rabasz 42, Piotr Kuryś 1. Wybrany Michał
Kuleczycki.

Borszczów, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 197. Mieczysław hr. Borkowski
otrzymał 156 głosów, dr. Michał Dorundiak
40 głosów. Wybrany Mieczysław hr. Bor-
kowski.

Cieszanów, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 144. Julian kniaz Puzyna otrzy-
mał 114 głosów, dr. Franciszek Soron 30.
Wybrany Julian Puzyna.

Chrzanów, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 158. Andrzej hr. Potocki otrzy-
mał 105 głosów, Wojciech Małocha 52. Wy-
brany Andrzej hr. Potocki.

Czortków, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 120. Stanisław Rudrof otrzymał
110 głosów, Antoni Horbaczewski 10. Wy-
brany Stanisław Rudrof.

Dąbrowa, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 153. Jakób Bojko otrzymał 99,
Józef Męciński 53, Margulies 1. Wybrany
Jakób Bojko.

Drohobycz, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 186. Ksenofont Ochrymo-
wicz otrzymał 185 głosów, przeto wybrany.

Dolina, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sujących 168. Ks. Bazyl Niebyłowicz otrzy-
mał głosów 121, Jurko Didocha 47. Wybrany
ks. Bazyl Niebyłowicz.

Dobromil, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 144. Paweł Tyszkowski otrzy-
mał 129 głosów, ks. Hukiewicz 13 głosów.
Wybrany Paweł Tyszkowski.

Gorlice, 25 września. (Tel. pryw.)
Pierwsze głosowanie bezwoone. Głosowało
154. Hr. Adam Skrzyński otrzymał 70, Fur-
manek 60, Męciński 19. Odbędzie się drugie
głosowanie.

Gorlice, 25 września. (Tel. pryw.) Hr.
Adam Skrzyński wybrany w drugim
głosowaniu znaczną większością głosów. Pło-
cki otrzymał 53 głosów na 140 głosujących.

Gródek, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sujących 142. Adolf hr. Brunicki otrzymał
głosów 122, Dionizy Herasymowicz 20. Wy-
brany hr. Brunicki.

Grybów, 25 września. (Tel. pryw.) Na
117 głosujących otrzymali: Wojciech Porę-
ba 58, Edmund Klemensiewicz 35, Długo-
szewski 10. Reszta głosów rozstrzelona. Za-
rządono ponowne głosowanie.

Grybów, 25 września. (Tel. pryw.)
Przy drugim głosowaniu na 120 głosują-
cych otrzymał Edmund Klemensiewicz 62,
Wojciech Poręba 58. Wybrany Klemen-
siewicz.

Horodenka, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 170. Antoni Theodorowicz otrzy-
mał głosów 108, Włodzimierz Szukiewicz 62.
Wybrany Antoni Theodorowicz.

Husiatyn, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 184 głosujących otrzymał hr. Adam Go-
łuchowski 135 głosów. Wasyl Motyka z Krzy-
weńskiego głosów 49. Wybrany hr. Adam
Gołuchowski.

Jarosław, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 203. Jerzy ks. Czartoryski otrzy-
mał głosów 103, Jędrzej Borowicz 98, dwa
głosy rozstrzelone. Wybrany Jerzy książę
Czartoryski.

Jaworów, 25 września. (Tel. pryw.)
Wybrany jednogłośnie Jan hr. Szeptycki.

Jasło, 25 września. (Tel. pryw.) Na
233 głosujących, otrzymali Jan Data 159 gł.,
Wawrzyniec Drewniak 70 gł., Romuald Paleh
3 gł. Wybrany Jan Data.

Kraków, 25 września. (Tel. pryw.)
Wybrany Franciszek Wójcik.

Kałuż, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sujących 154. Modest Karatnicki otrzymał
głosów 79, Julian Romańczuk 75. Wybrany
Modest Karatnicki.

Kamionka, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 198. Stanisław hr. Badeni otrzy-
mał głosów 184, Teodor Stefanowicz 14.
Wybrany Stanisław hr. Badeni.

Krosno, Głosujących 160. August Go-
ralski otrzymał 82 głosów. Michał Mięso-
wicz z Korczyzna 77 gł. Wybrany August
Goralski.

Kossów, 25 września. (Tel. pr.) Gło-
sowało 155. P. Filip Zaleski otrzymał 151
głosów, Koźma Lazorek 3, Jura Łukaniuk 1.
Wybrany p. Filip Zaleski.

Kolbuszowa, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 134 głosujących otrzymał Stanisław Ję-
drzejowicz 117, Józef Kwaśniuk 17.
Wybrany Stanisław Jędrzejowicz.

Kołomyja, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 202. Dr. Teofil Okuniewski adw.
z Horodenki, otrzymał głosów 178, dr. Wa-
syl Jurezenko adwokat z Kołomyi 23. Wy-
brany dr. Teofil Okuniewski.

Lwów, 25 września. Głosujących 221.
Teofil Merunowicz otrzymał 166, Wasyl Na-
hirnyj 55 głosów. Wybrany Teofil Meru-
nowicz.

Lisko, 25 września. (Tel. pryw.) Wy-
brany Józef Wiktor.

Limanowa, 25 września. (Tel. pryw.)
Wybrany Antoni hr. Wodzicki.

Łańcut, 25 września. (Tel. pryw.) Na
241 głosujących wybrany 235 głosami Boles-
ław Zardecki.

Mościska, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 150. Stanisław hr. Stadnicki 115
głosów, Tymko Mykita 35 głosów. Wybrany
Stanisław hr. Stadnicki.

Myślenice, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 159 głosujących otrzymał Andrzej Sre-
dniewski 58, Józef Stolarski 54, Józef Po-
powski 41. Zarządono drugie głosowanie.

Myślenice, 25 września. (Telegr. pryw.)
Przy drugim głosowaniu na 161 głosują-
cych: Andrzej Sredniawski otrzymał 64, Jó-
zef Popowski 50, Józef Stolarski 35, dwa

głosy rozstrzelone. Zarządono ściślejsze gło-
sowanie między Sredniawskim i Popowskim.

Mielec, 25 września. (Tel. pryw.) Na
139 głosujących Franciszek Krempa otrzy-
mał głosów 117, Mieczysław hr. Rey 21. Wy-
brany posłem Franciszek Krempa.

Nadwórna, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 137. Wybrany jednogłośnie ks.
Kornel Mandyczewski.

Nowy Sącz, 25 września. (Tel. pryw.)
Wybrany Stanisław Potoczek.

Nowy Targ, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 149 głosujących wybrany 134 głosami
Tadeusz Czarkowski-Golejewski.

Nisko, 25 września. (Tel. pryw.) Na
121 głosujących otrzymał dr. Klemens Kost-
heim z Zarzecha 94, reszta rozstrzelona. Wy-
brany dr. Kostheim.

Przemysłany, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 151. Hr. Roman Potocki otrzy-
mał 134 głosów, Iwan Sikorski 17. Wybrany
hr. Roman Potocki.

Przemysł, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 166 głosujących otrzymał Stefan Nowa-
kowski właścianin z Torek 93 głosów. Książę
Adam Sapieha otrzymał 73 głosów. Wybra-
ny Stefan Nowakowski.

Podhaje, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 127. Dr. Damian Sawczak wy-
brany jednogłośnie.

Pilzno, 25 września. (Tel. pryw.) Wy-
brany Maciej Warzecha 78 głosami.

Rawa ruska, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 187. Franciszek Jędrzejowicz otrzy-
mał 127 głosów, adwokat dr. Jamiński
60 gł. Wybrany Franciszek Jędrzejowicz.

Rzeszów, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 275 głosujących otrzymali: Adam Jędrze-
jowicz 175, Tomasz Szajer 99. Wybrany
Adam Jędrzejowicz.

Rohatyn, 25 września. (Tel. pryw.)
Wybrany Mikołaj Torosiewicz.

Rudki, 25 września. (Tel. pryw.) Na
129 głosujących otrzymał dr. Leon Jakliński
97, Tomasz Diakow 32. Wybrany dr.
Jakliński.

Ropczyce, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 150 głosujących otrzymał Józef Micha-
łowski 95, Wojciech Stręk 53. Wybrany Jó-
zef Michałowski.

Sambor, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 149. P. Feliks Sozański otrzymał
111 głosów, Jan Bereźnicki 38. Wybrany Fe-
liks Sozański.

Skala, 25 września. (Tel. pryw.) Gło-
sowało 174. Szczęsny hr. Koziebrodzki otrzy-
mał 154 głosów, Antoni Krzyworączka 18,
Maksym Krzyworączka 1, Fedko Szczer 1.
Wybrany Szczęsny hr. Koziebrodzki.

Stryj, 25 września. (Tel. pr.) Gło-
sowało 162. Karol hr. Dzieduszycki otrzymał
głosów 92, Wasyl Dawydiak 70 głosów. Wy-
brany Karol hr. Dzieduszycki.

Sokal, 25 września. (Tel. pryw.) Na
175 głosujących otrzymał Anatol Wachnianin
112 głosów, Łukasz Michalczyk 61 gło-
sów, Michalczyk 2 głosy. Wybrany Anatol
Wachnianin.

Stanisławów, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 162. Łazarz Winniczuk otrzymał
91 głosów, Józef Huryk 62, inne rozstrze-
lone. Wybrany Ł. Winniczuk.

Stare miasto, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 96 głosujących wybrany Kazimierz Fir-
lej Bieleński. Ks. Michał Zubrzycki otrzy-
mał 36 głosów.

Sanok, 25 września. (Tel. pryw.) Wy-
brany Jan Duklan Słonecki.

Śniatyn, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 153. Ks. Cyryl Hamorak otrzymał
głosów 109, dr. Cyryl Tryłowski 41, Józef
Theodorowicz 3. Wybrany ks. Cyryl Ha-
morak.

Tłumacz, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 169. Tytus Zajączkowski, radca
sądowy z Kołomyi otrzymał 94 głosów, Wło-
dzimierz Gniewosz ze Złotego Potoku 73 gło-
sów. Wybrany Tytus Zajączkowski.

Tarnopol, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 174, absolutna większość 88.
Otrzymali głosów: Juliusz hr. Korytowski 98,
Pawło Dumka, gospodarz z Kopeczyniec 76.
Wybrany Juliusz hr. Korytowski.

Tarnów, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 150. Ks. Eustachy Sanguszko
otrzymał 110 głosów, Stanisław Michaluk 39
głosów, Filip Włodek 1 głos. Wybrany ks.
Sanguszko.

Trembowla, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 143. Wybrany jednomyślnie dr.
Julian Olpiński.

Turka, 25 września. (Tel. pryw.) Na
102 głosujących wybrany jednogłośnie Bro-
nisław Osuchowski.

Tarnobrzeg, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 139 głosujących otrzymał hr. Zdzisław
Tarnowski 77 głosów, Grzywacz 60 głosów.
Wybrany hr. Zdzisław Tarnowski.

Wadowice, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 223 głosujących, otrzymali: Antoni Styła
141, dr. Fryderyk Zoll 64, rozstrzelonych 18.
Wybrany Styła.

Wieliczka, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 254 głosujących wybrany Karol Czecz
138 głosami.

Zbaraż, 25 września. (Tel. pryw.) Na
136 głosujących otrzymali: Tadeusz Fedoro-
wicz 62, Dmytro Ostapczuk 74 głosów. Wy-
brany Dmytro Ostapczuk.

Złoczów, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosujących 307. Pan Minister Apoli-
nary Jaworski otrzymał głosów 246, Szymon
Jurkiewicz 58. Wybrany P. Minister Ja-
worski.

Zaleszczyki, 25 września. (Tel. pryw.)
Na 121 głosujących p. Antoni Chamiec,
wybrany jednogłośnie. 25 wstrzymało się od
głosowania.

Zółkiew, 25 września. (Tel. pryw.) Na
179 uprawnionych głosowało 169. Tadeusz
Starzyński otrzymał głosów 110, p. Korol 59.
Wybrany p. Tadeusz Starzyński.

Żydaczów, 25 września. (Tel. pryw.)
Głosowało 106. Karol d'Abancourt otrzymał
59 głosów, dr. Oleśnicki 47 głosów. Wybra-
ny Karol d'Abancourt.

Żywiec, 25 września. (Tel. pryw.) Na
167 głosujących 165 głosami wybrany Woj-
ciech Szwed.

Wiedeń, 25 września. *Wiener Ztg.* o-
głasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczaj-
nego profesora Leona Macieja Jakubowskie-
go zwyczajnym profesorem nauki o choro-
bach dziecięcych w Uniwersytecie w Kra-
kowie.

Banffy-Hunyad, 25 września. We wczor-
niejszym obiedzie dworskim, który się odbył
na polu manewrów, w namiocie z bitwy pod
Custozzą, wzięli między innymi udział: Mi-
nister wojny hr. Krieghammer, minister hon-
wedów Fejervary, dowódcy manewrów, ge-
nerały, niemiecki i włoski *attachés* woj-
skowi, tudzież obecni na manewrach jako
gość podpułkownik rosyjski Czernosulow.

Banffy-Hunyad, 25 września. Najj.
Pan udał się dziś o godz. 7 zrana na pole
manewrów. Spotkanie się obu manewrujących
armii nastąpi na całej linii prawdopodobnie
na wyżynach Cspike i Viszegh.

Berlin, 25 września. Urzędowanie ogło-
szono list gończy za byłym redaktorem *Kreutz*
Ztg. deputowanym baronem Hammersteinem.

Rzym, 25 września. Wczoraj w obe-
ności rodziny królewskiej i ogromnych rzesz
publiczności odbyło się odsłonięcie pomnika
Minghetti'ego. Rodzinę królewską witano z
zapalem.

Paryż, 25 września. Książę grecki Mi-
kołaj i rosyjski szef sztabu generalnego, otrzy-
mali wielką wstęgę legii honorowej.

Petersburg, 25 września. Car i caro-
wa przenieśli się z Peterhofu do Carskiego
Sioła.

Madryt, 25 września. W prowincjach
Saragossa i Toledo z powodu przerwania się
chmur, niektóre miasta zalane. Wiele domów
zawaliło się. Komunikacja kolejowa z Sara-
gossą przerwana.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 września 1895, godzina 10
minut 30. Akcje kredytowe 401.25, Akcje
kolei państwowej 393.75, Akcje tytoniowe
235.50, Anglo-austriackie 177.25, Unionbank
—, Południowej 111.75, Renta papierowa
—, Akcje banku dla krajów koronnych
284.10, 4-prc. listy zastawne banku krajowe-
go 98.—, 4-prc. pożyczka krajowa z ro-
ku 1893 97.35, Napoleondor —, Rubel
papierowy —, 4-prc. węgierska renta
złota —, za 100 marek 58.92.— Usposo-
bienie spokojne.

Wiedeń, 25 września 1895 r. godz. 2
minut 35. Alpejskie Towarzystwo górnicze
101.40, Węgierskie akcje kredytowe 486.—,
Akcje anglo-austriackie 177.—, Akcje ban-
ku Union 351.25, Akcje kolei Południowej
111.62, Losy tureckie 77.60, Akcje kolei
państwowej 393.—, Akcje kolei Lwowsko-
Czerniowieckiej 322.50, 4-prc. galic. obliga-
cje propinacyjne z 1889 r. 97.75, Akcje
tytoniowe 235.50, Węgierskie obligacje
indemnizacyjne 97.35, Akcje kolei El-
betal 281.50, Akcje banku dla kra-
jów koronnych 283.80, 4-prc. węgierska
renta złota 121.75, Akcje banku związko-
wego 170.25, Rubel papierowy 1.29.75, Wę-
gierska renta papierowa 99.55, Kredytowe
ziemskie 530.—, Kredyty 401.37, Rimamu-
rania 288.—. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 24 wrze-
śnia 1895 r. Wiedeń: okowita per 10.000
liter prompt 15.50 do 15.60 zł. Buda-
peszt: Pszenica na jesień 6.28 do 6.30
zł. Berlin: pszenica na czerwiec 138.50 zł.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreczowiecki.

Ruch pociągów w kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi			Ze Lwowa odchodzą			Pociągi		
	pospieszne	osobowe		pospieszne	osobowe		pospieszne	osobowe	
Z Berlina	1-22	5-10	7-00	9-06	9-00	Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8-40	2-50	11-00
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1-22	8-40	5-10	7-00	9-06	Do Warszawy	11-00	4-55	10-25
Z Warszawy	5-16	—	—	—	9-06	Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 20/2)	—	—	6-45
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/2 do włącznie 20/2)	—	—	—	—	9-00	Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8-40	11-00	4-55
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 20/2 do włącznie 15/2)	—	—	—	—	—	Do Chabówki przez Tarnów	—	11-00	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	9-06	—	Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	11-00	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5-10	1-22	—	—	—	Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8-40	11-00	10-25
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7-00	—	Do Rawy ruskiej przez Jarosław	2-50	—	4-55
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1-22	—	—	—	9-06	Do Mező-Laboreza (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł	—	—	4-55
Z Mező-Laboreza (Pesztu, Miskolca) przez Przemysł	—	—	—	—	9-00	Do N. Zagórza przez Przemysł	—	—	4-55
Z Chabówki przez Przemysł	—	1-22	—	—	—	Do Chabówki przez Przemysł	—	—	10-25
Z Zagórza przez Przemysł	—	1-22	—	—	9-00	Do Chyrowa przez Przemysł	2-50	4-55	10-25
Z Chyrowa przez Przemysł	—	1-22	—	—	9-00	Do Ławoczego (Munkacza, Miskolca, Pesztu)	—	—	5-25
Z Ławoczego (Pesztu, Miskolca, Munkacza)	—	—	—	12-05	8-10	Do Hrebenowa (od 10/7 do 21/2)	—	—	9-33
Z Hrebenowa (od 10/7 do 21/2)	—	—	—	—	1-42	Do Skolego i Stryja	—	—	5-25
Z Skolego i Stryja	—	—	—	12-05	8-10	Do Chyrowa przez Stryj	—	—	9-33
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12-05	8-10	Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peceziżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	6-15	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peceziżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga, Bukaresztu i Jas	9-50	—	—	—	—	Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	10-35
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1-32	—	Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	2-40
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	—	6-17	Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	10-30
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	—	7-37	Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	9-15
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	—	8-00	Do Bełzea	—	—	9-15
Z Bełzea	—	—	—	—	4-40	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	2-10	6-00	10-14
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2-09	9-44	—	8-02	4-33	Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	1-56	5-46	9-50
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. głównego	2-25	10-00	—	8-25	5-00	Do Brzuchowic (od 12/2 do 10/2) w dni powszednie	—	—	3-20
Z Brzuchowic (od 12/2 do 10/2) w dni powszednie	—	—	—	8-25	—	Do Brzuchowic (od 12/2 do 10/2) co niedzieli i święta	—	—	2-26
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8-15	—	Do Zimnejwody (od 12/2 do 10/2)	—	—	3-45

Uwaga: Godziny drukowane tłustymi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6:00 wieczór do godz. 5:59 min. rano.
W biurze informacyjnym e. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja 1. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.
Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min. Godzina 12:00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12:36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Specjalista w chorobach żołądka, kiszki i wątroby
dr. Eugeniusz Kozierowski
po odbyciu specjalnych studiów w klinikach wiedeńskich, berlińskich, tudzież poliklinice profesora Martiusa w Rostoku, zamieszkał przy ul. Kopernika 1. 3, I. piętro, i ordynuje od godz. 9 do 10 rano i od 3 do 5 po południu. 1116

Dr. Adolf Lukas
powrócił
i ordynuje jak dawniej przy ul. Blacharskiej 1. 8 pierwsze piętro. 1180

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
dr. L. Rapp
powrócił i ordynuje od g. 9-12 przed i od g. 3-5 po południu, ul. Piekarska 1. 15. 1098

Zakład wodoleczniczy i pensjonat
„Kiselka“ we Lwowie,
otwarty przez cały rok.
Dr. Edmund Kowalski,
były kierownik i dzierżawca zakładu wodoleczniczego Jaworze-Ernstorf Szląsk austriacki.
1160

Objawisz z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd
HOTEL EUROPEJSKI
(we Lwowie, plac Maryacki)
mamy zaszczyt polecić go względem wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszym staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadostępcy uczynić. Z wysokiem poważaniem
Albert Szkowron i Spółka.
właściciele hotelu europejskiego.
Pokoje od 80 ct. począwszy. 57

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 25. września 1895.

I. Akcje za sztukę.	placą żądają	placą żądają
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220 25	223 52
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. wa.	322	326
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	435	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—
Akt. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	203
Akt. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	50	260
II. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. 4 pre. kor.	97	97 70
5 pre. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pre. premią	110 10	110 80
Banku hip. 4 1/2 pre. los. w 50 l.	100 50	101 20
Banku kr. 4 1/2 pre. w. a. los. w 51 l.	100 50	101 20
4 pre. w. a. w 57 l.	98 10	98 8
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. 1. emis.	98 50	99 20
los w 41 1/2 lat	98 30	99
4 pre. w. a. los. w 56 l.	98 10	98 80
III. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pre. 2 1/2 pre. w. a.)	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—
IV. Oblig. za 100 zł.		
Indemnit. gal. 5 pre. m. k.	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pre. w. a.	97 60	98 30
Bukow. fund. propin. 5 pre. w. a.	102	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	102 70
Pożyczki kr. 6 pre. w. a.	105	—
4 1/2 pre. w. a.	100 50	101 20
4 pre. w. a.	97 50	98 20
4 pre. koronowej	97 50	98 20
Losy miasta Krakowa	26	28
Stanisławowa	42	—
V. Monety.		
Dukat cesarski	5 64	5 74
Napoleonador	9 50	9 60
Półimperyal	9 75	—
Rubel rossyjski srebrny	1 25	1 35
papierowy	1 29.20	1 30.30
00 marek niemieckich	58 70	59 20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 września 1895

Dług państwa.	placą żądają
Jednolity dług państwa w banknot.	
maj-listopad	100.55 100.75
lut-y-sierpień	100.55 100.75
Jednolity dług państwa w srebrze	
styczeń-lipiec	100.90 101.10
kwiecień-październik	101. — 101.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50 152.50
1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	152.50 153.50
1860 po 100 zł. 5 pr.	159.25 159.75
1864 po 100 zł.	196.50 197.50
1864 po 50 zł.	196.50 197.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pre.	158. — 159. —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121.75 121.95
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.90 101.10
2. Obligacje indem. 5 pre. (za zł. m. k.).	
Bukowiny	— —
Galicyi	— —
Niższej Austrii	109.75 —
Siedmiogrodu	— —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pre.	97.80 98.80
3. Akcje.	
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	178. — 179. —
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	402.25 402.75
Niższo-aust. Tow. eskont. po 500 zł.	925. — 927. —
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. ban. d. h. i. prz. 4 i 200 wpl. 40 pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziem. 4 200 zł.	— —
Bank dla krajów koron. 4 200 zł.	284.25 284.75
Bank austro-węgierski 4 600 zł.	1054. — 1058. —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— —
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	557. — 558. —
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	— —
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) 4 200 zł.	— —

Północna kolej po 1000 zł. m. k. 3530.	placą żądają	3535. —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—
Lwów-Czer. kol. l. po 200 zł. a. w.	323. —	325. —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139.50	140. —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	207.50	208.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. w złocie w 50 l.	121.50	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.80	100.60
3 pr. em. 1889	117. —	118. —
G. zakł. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—
20 l. 7 pr.	—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—	—
po 4 pr. w 41 l. wyl. 98.75	—	—
po 4 1/2 pr. w	98.50	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	101. —	101.75
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisji	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	101.40	—
Banku aust. węg. 4 1/2 pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	101.40	—
wyl. 4 1/2 pr.	101.40	101.70
po 4 pr.	99.50	100.50
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100. —	101.80
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4 1/2 pr.	101.20	102.20
po 100 zł. 1887	—	—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—
detto (Jarosław-Sokół)	—	—

Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.60	93.60
z r. 1884	98.25	99.25
z r. 1866	—	—
z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—	—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	146.50	147.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	203. —	203.75
Clarego po 40 zł. m. k.	—	59. —
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	140. —	146. —
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27. —	28. —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.75	61.75
Pałnego po 40 zł. m. k.	57. —	58. —
Ozerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	18. —
węg. po 5 zł.	11.30	11.80
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	70.50	71. —
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46. —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	150. —	—
po 50 zł. a. w.	72. —	76. —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53. —	55. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—	—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—	—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	120.55	121.85
Paryż	47.65	48.70

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.72	5.73
pełnej wagi	5.70	5.72
Korona	—	—
20-frankówka	9.54.5	9.56. —
Rosyjski półimperyal	—	—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 10835 (6544 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Michała Janeczka w kwocie 193 zł 40 kr. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu 30 października i 4 grudnia 1895 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Łysaków Katarzyny Jachymównej w jednej czwartej części, Tekli z Jachymów Kokoszkowej w 1/4, Agnieszki Jachymównej w 1/4 i Jana Janeczka w 1/4 części własnej.
Cena wywołania wynosi 1446 zł.
Wadyum 144 zł. 6 kr.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Krasicki w Radomyślu.
C. k. Sąd powiatowy.
Radomyśl, dnia 30 marca 1895.

L. 6935 (6589 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Maryi Stoll dłużnej kwoty 78 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym w dniach 21 października i 25 listopada 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji 1/6 części realności w Podtubach wielkich położonej wyk. hip. 1. 16 tej gminy objętej dłużnika Jana Stolla własnej.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny, sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi kwotę 250 zł. w. a.
Wadyum 25 zł.
Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. Sąd. przegladnąć.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, dnia 10 lipca 1895.

L. 10763 (6567 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w [Białej] podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Antoniego Holi w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 31 października i 28 listopada 1895 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności lwh 115 w Wilkowicach położonej Anny H la własnej.
Cena wywołania 563 zł.
Wadyum 57 zł.
Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest kuratorem adw. tut. Dr. Schmetterling.
Biała, dnia 26 sierpnia 1895.
L. 6296 (6364 3-3)
W dniach 6 listopada 1895 i 6 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej

licytacji realności a to całej posiadłości I i II ciał tabularne wedle whl. 536 ks. gr. gm. kat. Stare Bohorodeczany i połowy posiadłości wedle whl. 537 ks. gr. tejże gm. Michała i Wasyla Mamotów „Baridko vel Zahorodny“ zwanych własnych w Starych Bohorodeczanach położonych w celu ściągnięcia należności proszącego w ilości 96 zł. wa. zł. wa. z pn. na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włoś. w likwidacji we Lwowie.
Cena szacunkowa wynosi 254 zł. s wadyum 25 zł. 40 ct.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodeczany, dnia 19 sierpnia 1895.

L. 29327 (6600 1-3)
C. k. Sąd miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tekli Studzińskiej w kwocie 75 zł. z pn. odbędzie się w tym sądzie w biurze nr. 20 dnia 29 października i 26 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 1/3 części realności objętej wykazem 39 ks. gr. gm. kat. Wyciąż, że, dłużniczki nieobjętej masy spadkowej Franciszki Kołkowej własnej.
Cena szacunkowa a zarazem wywołania 756 zł.
Wadyum 76 zł.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.
Kraków, 3 sierpnia 1895.

L. 5303 (6603 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności dr. Adama Jakubowskiego w kwocie 37 zł. 21 ct. aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 29 października i 29 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 86 ks. gr. gm. kat. Wojnarowa własność Kazimierza Szyniczka małol. stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 559 zł. a w., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 56 zł.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. sądzie.
Grybów, 16 sierpnia 1895.

L. 4970 (6605 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku przeprowadzi dnia 30 października 1895 i dnia 2 grudnia 1895 publiczną sprzedaż połowy realności lwh. 118 gminy Rudnik objętej Kelmiana Weichselbauma własnej celem zaspokojenia pretensji Mojżesza Kögla i spółn. w kwocie 1420 zł. w. a. z pn.
Wadyum 123 zł. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony Dr. Dundaczek.
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w Sądzie.
Nisko, dnia 26 lipca 1895.

L. 1314 (6542 1-3)
W Pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 28 października 1895 i 9 grudnia 1895 zawsze, o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż publiczna połowy realności whl. 185 ks. gr. gm. Róża objętej dłużnika Franciszka Krzysztofczyka własnej celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Branda przeciw Franciszkowi Krzysztofczkowi w kwotach 35 zł. z pn., 11 zł. z pn. i 3 zł. z pn.
Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 3316 zł. 8 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomniejszenia realności przejrzeć można w tut. sądzie registraturze.
Dla niewiadomych z miejsca pobytu jakoteż innych wierzycieli późniejszych ustanawia się Dr. Tadeusza Fiderkiewicza adw. w Pilźnie kuratorem.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 30 czerwca 1895.

L. 34509 (6637 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Aleksandrowi Juchnowiczowi pto 1320 zł., 1320 zł. i 1320 zł. z pn. odbędzie się w dniach 9 stycznia 1896 i 8 lutego 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem w sali rozpraw egzekucyjna licytacja dóbr Lipowiec i Lindenau kolonie wykaz hipoteczny l. 228 i 229 księgi gruntowej dla większych posiadłości w tut. sądzie prowadzonej objętych, obecnie Aleksandra Juchnowicza własnych.
Cena wywołania 80780 zł.
Wadyum 8078 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Pomianowskiego z substytucją adw. dr. Bałki.
Resztę warunków, protokół opisania przynależności i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. Registraturze.
Lwów, dnia 7 września 1895.

L. 8054 (6649 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bolechowiu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 20 zł. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 55/118 części realności pod l. k. 18 w Bolechowie położonej, objętej wyk. hip. l. 115 ks. gr. gm. kat. Bolechów dłużnika Jakóba Leizora 2-im. Gottdenkera własnej na rzecz Herscha Hirschhauta w

dnia 16 października 1895 i 27 listopada 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1666 zł. w. a. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74. dz. u. p.
Zakład wynosi 10 proc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano Wilhelma Petrego kandydata not. w Bolechowie.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, dnia 9 sierpnia 1895.

L. 3190 (6643 1-3)
Celem zabezpieczenia dostawy potrzeb dla domu więziennego w Tarnowie na rok 1896 odbędzie się w dniu 8 października 1895 o godz. 10 rano w c. k. Sądzie obwodowym publiczna licytacja in minus.
Potrzeby i 10 proc. wadya są następujące:
377.4 metr. kub. drzewa opałowego bukowego 122 złr.
664.768 kilo nafty 15 złr.
29.403 „ świec olejowych 7 złr.
123.36 metrów knotów 8 „
206.660 kilo mydła 7 złr.
5490.00 „ słomy żytniej długiej 8 „
Sprząty domowe i więzienne 17 „
Narzędzia robocze 26 „
Przedsiębiorcy mają ustnie licytować lub wnieść pisemne oferty zastosowanie do warunków licytacyjnych, które w c. k. Prezydium Sądu obwodowego przejrzane być mogą,
Tarnów, dnia 21 września 1895.

L. 4036 (6662 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym Tyczynskim celem zaspokojenia wierzytelności Pawła Głodowskiego w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności lwh. 114 ks. gr. gm. kat. Budziwój objętej, na imię Jana Głodowskiego za intabulowanej w dniach 14 października i 11 listopada 1895, każdym razem o 11 godzinie przedpołudniem.
Cena wywołania 2133 zł. 75 ct. w. a. Wadyum 213 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.
Tyczyn, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 8189 (6579 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji na ręce Dyrekcji Towarzystwa zalickowego w Żółkwi przeciwko Perli Himmel, Dawidowi Israelowi 2 im. Himmel, Jakóbowi Lerner i Feidze Bałaban o zapłacone kwoty 187 zł. 70 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji publiczna licytacja przymusowa realności wykazem hip. l. 356 dla gminy kat. Winniki objętej własnością Perli Himmel urodz. Dobei będącej i realności wyk. hip. l. 748 tej samej księgi gruntowej dłużników hipotecznych Dawida Izraela 2-im. Himmel, Jakuba Lerner i Feigi Bałaban własnej, dla powyższej pretensji za hipotekę służącej na 400 zł. przy udzieleniu pożyczki za cenę szacunkową przyjętej w dwóch terminach a mianowicie na dzień 8 listopada 1895 i w dniu 6 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem,
Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana powyżej ceny szacunkowej, lub za tę cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.
Wadyum 40 zł. w. a.
Kuratorem dla nieznanym wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółkwi.
Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejżenia w tusądowej registraturze.
Z c. k. Sąd powiatowy.

L. 8781 (6652 1-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 października 1895 i w dniu 29 listopada 1895 licytacja realności l. 94 według wyk. hip. 771 gm. Bursztyn, Markusa Herscha vel Hersza Moritza Ostrower własnej na rzecz L. Immerdauera & Józefa Weisshausa pto 118 zł. 56 ct. z pn.
Cena wywołania 650 zł.
Wadyum 65 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego c. k. notaryusza.
Bursztyn, dnia 6 sierpnia 1895.

L. 3333 (6659 1-3)
Tarnobrzski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Lejki

Fränkel jako prawonabywczyni masy spadkowej Jakóba Fränkla w kwocie 107 zł. 68 ct. aw. odbędzie się w gmachu w dniach 30 października i 29 listopada 1895 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja sumy 500 zł. aw. z pn. w poz. 1 karty C. realności lwh. 196 ks. gr. gm. Baranów dawniej masy spadkowej Jakóba Weinreba własnej na rzecz Majera Weinreba względnie jego masę spadkową zapisanej.
Cena wywołania 512 zł. aw.
Wadyum 51 zł. 20 ct.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator adw. dr. Reichmann w Tarnobrzegu.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Tarnobrzeg, 21 września 1895.

L. 5572 (6664 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Fedia Kłapków vel Kłopotlika w kwocie 15 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 31 października 1895 i dnia 5 grudnia 1895 o gd. 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 822 i 2/3 części ciała hipot. whl. 942 ks. gr. gm. Czarnokucnie wielkie objętych, dłużnika Hnata Soroki syna Semka własnych, która przy pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową, zaś przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Zakład wynosi 24 zł. 50 ct. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Nathanson.
Husiatyn, dnia 3 sierpnia 1895.

L. 8959 (6651 1-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 października 1895 i w dniu 29 listopada 1895 licytacja realności według wyk. hip. 423, 561, 571 gm. kat. Wiszniów Jana Goudek, Adama Lepanki i Szymona Kotulskiego własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 11 zł. 60 ct., 11 zł. 59 ct., 11 zł. 57 ct. i 234 zł. 12 ct. wa.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. c. k. notaryusza Franciszka Burzyńskiego.
Bursztyn, dnia 6 sierpnia 1895.

L. 14612 (6326 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Gustawa Mally sumy 900 zł. wa. z pn. licytację realności s. p. Klementyny Mally własnej, wyk. hipotecz. 85 gminy Hołosko wielkie objętej, na dzień 7 listopada 1895 i na dzień 12 grudnia 1895 zawsze o godz. 10 rano w biurze III.
Cena wywołania 15501 zł. 50 ct. aw.
Wadyum 1552 zł. wa.
Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.
Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hip. przejrzeć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli ad. dr. Fläschner.
Lwów, dnia 18 czerwca 1895.

L. 7757 (6569 2-3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 22 października 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 25 listopada 1895 nawet poniżej takowej licytacja 1/4 części realności l. 352 według wyk. hip. 59 Altera Rubina własnej na rzecz Mendla Schachne pto 300 zł. z pn.
Cena wywołania 112 zł. 50 ct.
Wadyum 11 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Emila Witkiewicza w Brzozowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Biszów, 22 sierpnia 1895.

L. 9217 (6606 2-3)
W celu zaspokojenia pretensji Naści Węglowskiej w kwocie 250 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w sali rozpraw Nr. 8 na dniu 29 października i 17 grudnia 1895 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. l. 92 ks. gr. gminy Stojanów dłużnika Hawryszka Węglowskiego własnej.
Cena wywołania 170 zł.
Wadyum 17 zł.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Radziechów, dnia 29 lipca 1895.

L. 5302 (6602 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Grybowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności dr. Adama Jakubowskiego w kwocie 26 zł. 16 ct. aw. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 29 października i 29 listopada 1895 każdym razem o godz. 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 31 ks. gr. gm. kat. Wojnarowa własność Kazimierza Fydy stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 70 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.
Wadyum ustanowiono na kwotę 7 zł. wal. austr.
Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tut.
Grybów, 3 sierpnia 1895.

L. 2251 (6584 3-3)
Zwierzchność gminna w Schodnicy podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia lasu gminnego lk. 245 w Schodnicy pod eksploatację niezastrażonych produktów podziemnych odbędzie się w dniu 17 października 1895 w kancelaryi Urzędu gminnego w Schodnicy przed komisją z delegata Wydziału krajowego, delegata Wydziału powiatowego i 3 członków Rady gminnej złożoną publiczną licytację za pomocą pisemnych należycie opieczętowanych ofert.
Początek licytacji o godz. 10 przed południem, koniec zaś jej o godz. 12 w południe.
Każdy chęć licytowania mający złożyć ma do rąk komisji tej odnośną ofertę należycie opieczętowaną z dokładnym podaniem warunków ofiarowanych, imienia i nazwiska swego oraz miejsca zamieszkania.
Oferty wniesione nie do rąk komisji tej lub też po upływie godz. 12 ani przyjęte ani uwzględnione nie będą.
Ustną licytację wyklucza się w zupełności.
Oferta przez komisję licytacyjną za najkorzystniejszą dla gminy uznana zatrzymana, inne zaś oferentom zwrócone zostaną, poczem utrzymujący się przy licytacji w ciągu dni 14 od dnia jej przystąpić ma do zawarcia odnośnego kontraktu dzierżawy.
Zwierzchność gminna
Schodnica, dnia 17 września 1895.

L. 133269 (6381 1-3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia sumy 150 zł. w. a. z pn. na rzecz Jakóba Goligiera odbędzie się dnia 5 listopada 1895 i 5 grudnia 1895 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 7 przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużników Teodora i Krystyny z Jędrzejowiczów Jaremowiczowej własnej w Tarnopolu położonej a wyk. hip. l. 1725 dla m. Tarnopola objętej.
Cena wywołania wynosi 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 19 lipca 1895 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu dozwolona być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Łuczakowskiego a p. adw. Dr. Pohoreckiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 24 sierpnia 1895.

L. 9249 (6653 1-3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 5 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 10 grudnia 1895 nawet poniżej tej samej licytacja realności według wyk. hip. l. 533 gm. kat. Wiszniów niel. Jana, Katarzyny, Jędrzeja, Karoliny, Józefa i Rozalii Kuźków własnej na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie pto 57 zł. 98 ct. 57 zł. 91 ct. 1441 zł. 13 ct. wa. z pn.
Cena wywołania 3300 zł.
Wadyum 330 zł. aw.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.
Dla nieznanym wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Albina Lehmana.
Bursztyn, dnia 12 września 1895.

Konkursa.

L. 1696 (6609 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych okręgu złoczowskiego ogłasza się niniejszym konkursem, a mianowicie:

I. Na posady nauczycieli młodszych szkół 2-klasowych z płacą roczną 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie: 1. w Białym kamieniu, 2. Gołogórach, 3. Jeziernej, 4. Olesku i 5. Zborowie.

II. Na posady nauczycieli młodszych szkół 2-klasowych z płacą roczną 300 zł. 1. w Bełczu, 2. Firlejowce, 3. Kniażem, 4. Konarach, 5. Ożydowie, 6. Podhorcach i 7. Skwarzawie.

III. Na posady nauczycieli szkół 1-klasowych z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Bezbudach, 2. Białkowcach, 3. Bogdanówce, 4. Bohutynie, 5. Bubszczanach, 6. Czyżowie, 7. Hucisku oleskiem, 8. Hukałowcach, 9. Jezierzance, 10. Iwaczowie, 11. Kropiwniej, 12. Kruhowie, 13. Manajowie, 14. Monikówe, 15. Mszanie, 16. Olszanie, 17. Olszance, 18. Ostaszowcach, 19. Pietryczach, 20. Pleśnianach, 21. Podlesiu, 22. Podlipcach, 23. Rozhadowie, 24. Serwyrach, 25. Uhorcach, 26. Urolowie, 27. Uszni, 28. Zaszukowie, 29. Żabinu i 30. Żukowie.

Od kompetentów o posady powyższe wymaga się kwalifikacyi do szkół pospolitych. Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby wnoszą należy do pośrednictwa władz przelazonych najpóźniej do końca października 1895 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie.

Zarazem ogłasza się, że posady pod I. III. 1, 2, 3, 5, 7, 8, 9, 10, 12, 17, 18, 23, 24, mogą być nadane tymczasowo zaraz. Złoczów, dnia 13 września 1895.

L. 953 (6667 1—2)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszym konkursem z terminem do końca października br.

A. Przy szkołach 1-klasowych z roczną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Bieniawie, Bohatkowcach, Iszczkowie, Kotuzowie, Nosowie, Panowicach, Rakowcu, Sławentynie, Sokołowie, Sosnowie, Staremmieście i Uwsiu; w Beckersdorfie zaś z płacą 215 zł. 25 ct., użytkiem z ogrodu szkolnego wartości 6 zł. i 15% korcy zboża, w Białokiernicy z płacą 290 zł. 58 ct. i użytkiem z ogrodu szkolnego wartości 9 zł. 42 ct., w Małowodach z płacą 211 zł., użytek z ogrodu szkolnego wartości 6 zł. i 17 korcy zboża wartości 83 zł., w Rosochowcu z płacą 298 zł. i użytek z ogrodu szkolnego 2 zł., w Siemikowcach z płacą 154 zł. i 27% korcy zboża wartości 146 zł.

B. Przy szkołach więcejklasowych posady młodszych nauczycieli (lek) a) przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Podhajcach z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie, b) przy szkołach 2-klasowych w Hnilezu i Nowosiółce z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, a w Zawalowie z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

W szkołach w Panowicach, Sokołowie, Białokiernicy, Małowodach, Rosochowcu i Podhajcach jest język wykładowy polski, w Beckersdorfie niemiecki, we wszystkich zaś innych szkołach jest język ruski.

Ubiegający się o powyższe posady kandydaci (kandydatki) mają wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przelazonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Podhajcach.

Podania spóźnione, lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej Podhajce, dnia 21 września 1895.

L. 1132 (6610)

Niniejszym ogłasza się konkurs w celu stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. a) na posadę nauczyciela religii obrządku łac. przy szkole 6 klas. żeńskiej i 5 klas. męskiej w Sanoku z płacą roczną 600 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie;

b) na posadę rzeczywistej nauczycielki przy szkole 6 klas. żeńskiej w Sanoku z płacą roczną 600 zł. i 10 proc. na pomieszkanie, ewentualnie na posadę młodszej nauczycielki przy tejże szkole z płacą roczną 360 zł. i 10 proc. na pomieszkanie;

c) na posadę nauczyciela młodszego przy szkole 5 klas. męskiej w Sanoku z płacą 360 zł. i 10 proc. na pomieszkanie.

II. Na posadę nauczyciela kierującego przy szkole 4 klas. męskiej w Rymanowie z roczną płacą 450 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł., dodatkiem miejscowym 50 zł., tudzież wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym względnie odpowiednim relutem.

III. Na posadę rzeczywistego nauczyciela przy szkole 3 klas. mieszanej w Jaćmierzu z płacą roczną 450 zł. i 10 proc. na pomieszkanie, także na posadę nauczyciela lub nauczycielki młodszej z płacą 300 zł. i 10 proc. na pomieszkanie.

IV. Na posady nauczycieli (lek) młod-

szych przy 3 klas. szkole mieszanej w Zagórze i 2 klas. w Besku i Komańczy z płacą roczną 300 zł.

V. Na posady nauczycieli (lek) przy szkołach jednoklas.:

a) z językiem wykładowym polskim: 1. w Dębnej, 2. Głębokiem, 3. Łodzinie, 4. Milecy, 5. Pakoszówe, 6. Pisarowcach, 7. Pobiednem, 8. Posadzie rymanowskiej (górej), 9. Strachocinie;

b) z językiem wykładowym ruskim: 1. w Czeremsze, 2. Czerteżu, 3. Czystohorbie, 4. Dulowej, 5. Dąbrówce ruskiej, 6. Dudynicach, 7. Kulaszem, 8. Lalinie, 9. Międzybrodziu, 10. Moszaczcu, 11. Odrzechowej, 12. Piłni, 13. Polanach surowieckich, 14. Prusieku, 15. Radoszycach, 16. Bukowej, 17. Sanoczku, 18. Seńkowej woli, 19. Siemuszowie, 20. Sieniawie, 21. Stróżach wielkich, 22. Stróżach małych, 23. Szklarach, 24. Surowicy, 25. Szczawnem, 26. Tyrawie solnej, 27. Turzańsku, 28. Wiskoku wielkim górnym, 29. Wisłoczku, 30. Woli niższej, 31. Woli wyższej, 32. w Zahutyniu — z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem w budynku szkolnym, nadto przy szkole ad a) 8. ogrodem pół morga i z 1 morgiem pola, z czego dochód nie strąca się nauczycielowi z płacy.

Pierwszeństwem do objęcia posady pod I. b) będą miały kandydatki z kwalifikacją do szkół wydziałowych z grupy I.

Od kandydatów (tek) do szkół pod I. b) i c), tudzież pod III. i pod V. a) 3. i 5, i b) wymagać się będzie znajomości języka ruskiego.

Kandydaci na nauczycieli religii odpowiadać mają warunkom podanym w art. 2 ust. szkol. kraj. z dnia 1 grudnia 1889 (Nr. 71 Dz. ust. i rozp. kraj. z dnia 30 grudnia 1889).

Podania należycie udokumentowane wnoszą należy do pośrednictwa władz przelazonych i tych rad szkolnych okręgowych, pod których zwierzchnictwem kandydat zostaje najpóźniej do dnia 31 października 1895.

Podania spóźnione i niezaopatrzone w potrzebne dowody nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. Przewodniczący ek. radca Namiest. i starosta.

Sanok, 15 września 1895.

L. 2074 (6636 1—2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Przemyslanach ogłasza niniejszym konkursem celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Przy szkole 5-klasowej w Przemyslanach dwie posady młodszych nauczycieli względnie nauczycielek i po jednej przy 4-klasowej w Glinianach i 2-klasowych w Świrzu i Dunajowie z płacą 300 zł. i 10 pr. na pomieszkanie.

II. Po jednej posadzie młodszych nauczycieli (lek) przy szkołach 2-klasowych w Janczynie, Kurowicach, Laszkach królewskich i Zadwórze z płacą 300 zł.

III. Przy szkole 2-klasowej w Zadwórze posada starszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

IV. Przy szkołach 1-klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Baczowie, Biłce, Błotni, Brzechowicach, Chlebowicach świrskich, Dobrzanie, Hanaczowie, Hanaczówce, Kimirzu, Krosienku, Krzywicach, Łahodowie, Majdanie lipowieckim, Niedzielskich, Nowosiółce, Ostalowicach, Peczeni, Plenikowie, Podusilnie, Podusowie, Pohorylcach, Poluchowie wielkim, Rozwoszanach, Solowie, Stanimirzu, Tuczem, Turkocinie, Uniowie, Wojciechowicach, Wołkowie, Wypyskach i Zeniowie.

Do samoistnych posad przywiązany jest użytek z ogrodu i pola ornego.

W szkołach: w Przemyslanach, Świrzu, Dunajowie, Hanaczowie, Hanaczówce, Kimirzu i Majdanie lipowieckim jest język wykładowy polski, we wszystkich innych miejscowościach ruski.

Kandydaci (tki) ubiegający się o powyższe posady, mają osobno co do każdej posady podanie zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną, wykaz służbowy, w dowody uzdolnienia i odbytej praktyki wnieść do ek. rady szkolnej okręgowej w Przemyslanach za pośrednictwem swej władzy przelazonej najdalej do końca października br.

Podania po terminie wniesione lub nieudokumentowane należycie będą zwrócone bez skutku.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej. C. k. starosta i prezes.

Przemyslan, 15 września 1895.

L. 933 (6640 1—2)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Nisku ogłasza niniejszym konkursem na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Na posadę rz. kat. katechety przy szkole 5 klas. mieszanej w Nisku z płacą 300 zł.

2. Na posadę starszego tudzież 2 młodszych nauczycieli przy szkole 5 klas. w Rudniku z płacą 450 zł., dla młodszych po

300 zł. i 10 proc. dodatkiem na pomieszkanie.

3. Na 3 posady młodszych nauczycieli przy szkole 4 klas. w Kamieniu z płacą po 300 zł. i na taką posadę przy szkole 4 kl. w Ulanowie z płacą 300 zł. i 10 proc. dodatkiem.

4. Na posadę kierującego nauczyciela przy szkole 2 kl. w Jeżowie z płacą 300 zł., wolnem pomieszkaniem i użytkiem dwu morg. łąki, jako też na młodsze posady przy szkołach 2 kl. w Jeżowie, Kopkach, Przyszowie kameralnym i Stanach z płacą po 300 zł.

5. Na posady przy szkołach jednoklasowych w Borkach, Goleach, Groblach, Gwoźdźcu, Jacie, Kłyżowie, Narcie nowym i Wulce tanewskiej z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Ewentualnie rozpisuje się konkurs na inne posady, mogące się opróżnić wskutek przeniesienia się nauczyciela dotychczasowego.

O posadę pod 1. mogą kompetować tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonnicy, zaś na posadę starszego nauczyciela w Rudniku będą mieli pierwszeństwo nauczyciele z egzaminem wydziałowym z grupy II lub III.

Należycie udokumentowane podania wnoszą do ek. rady szkolnej okręgowej w Nisku za pośrednictwem swej władzy przelazonej w terminie do 15 października 1895.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

C. k. Starosta przewodniczący.

Nisko, 16 września 1895.

L. 8972 (6634 1—2)

Odnosnie do konkursu w Nr. 220 Gazety Lwowskiej z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Zabłotowie z dniem 10 października 1895 upływa.

We Lwowie, 18 września 1895.

L. 2256 (6642 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady adjunkta sądowego przy c. k. sądzie powiatowym w Leżajsku względnie przy innym sądzie powiatowym opróżni się mogącej, rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 12 października 1895.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie. Rzeszów, 23 września 1895.

L. 7005 (6641 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Mielecu opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25 pr. tejże płacy, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie kolegiatnym lub powiatowym opróżni się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnoszą należy do 27 października 1895 do Prezydium sądu obwodowego w Tarnowie.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 20 września 1895.

L. 1248 (6666 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w szkołach ludowych, rozpisuje się niniejszym konkursem, a mianowicie:

A. Przy 5-klasowej szkole mieszanej w Husiatynie na jedną posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

B. Przy 5 klas. szkole męskiej w Kopyczyńcach na dwie posady nauczycieli młodszych z płacą roczną po 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na pomieszkanie.

C. Przy 3 klas. szkole żeńskiej w Kopyczyńcach na jedną posadę nauczycielki młodszej z płacą roczną 300 zł. i 10 pr. do datkiem na pomieszkanie.

D. Przy 3 klas. szkole mieszanej w Horodnicy na jedną posadę nauczyciela starszego z płacą roczną 300 zł.; 2. na jedną posadę nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł.

E. Przy szkołach 2 klas.:

1. w Liczkowcach na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

2. w Krogulecu na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł., w Jabłonowie na posadę młodszego nauczyciela z płacą roczną 300 zł.

F. Na posady przy szkołach jednoklasowych z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: w Boryrach, Celejowie, Olchowieczku, Oryszkowcach, Siekierzynicach, Suchodole, Trybuchowcach i Woli czarnokonieckiej.

Od kandydatów (kandydatek) na posady przy szkołach 5 i 3-klasowych wymaga się kwalifikacyi do szkół ludowych pospolitych i do nauzenia języka niemieckiego.

Od kandydatów (kandydatek) ubiegających się o posady przy szkołach 2 i 1-klasowych wymagana jest kwalifikacya z wykładowym językiem polskim i ruskim.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść do ek. rady szkolnej okręgowej w Husiatynie w terminie do końca października 1895 za pośrednictwem swej władzy przelazonej.

W końcu nadmieniam się, iż posady przy szkołach w Oryszkowcach i Olchowieczku mogą być zaraz prowizorycznie obsadzone, o które można wnieść podanie zaopatrzone w świadectwo dojrzałości seminaryum nauczycielskiego.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przewodniczący.

Husiatyn, 9 września 1895.

Wyroki prasowe.

L. 21050 (6663)

W Imeny Jehu Wełyczestwa Cisarza!

C. k. Sud krajowy dla spraw karnych u Lwowa ryzył na podstawie §§ 489 i 493 zak. kar. i § 37 zak. pras., szczo soderżanie artykułu umieszczonego w czyśli 36 czasopysy „Russkoje słowo“ z dnia 13 weresnia 1895 pid nspysom: „Szczozuwały“ mistyt w sobi znamena prowiny zloczynstwa z § 300 zak. kar. i proto usprawedywlena jest zariadzona czerez c. k. Prokuratora derżawnoho konfiskata seji czasopysy.

W ślidsztwie toho riszenia wzboronene jest dalsze rozprostrenanie! toho artykułu a zabranaj nakład maje buty znyszczenyj.

Lwiv, dnia 20 weresnia 1895.

Kuratele.

L. 12959 (6587 3—3)

Kuratela nad Joanną Landau urodzoną Adler, żoną Salomona Landaua 6 września 1893 l. 18980 ustanowiona zostaje uchyloną.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Tarnopol, 15 lipca 1895.

E. 9618 (6565 3—3)

Franciszek Sumara gospodarz z Damienie uznany marnotrawcą, ustanowiono dlań kuratorem Tomasza Pałkowskiego z Damienie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 29 sierpnia 1895.

L. 14721 (6630 1—3)

Michał Toronczuk ze Zwiniacza uznany marnotrawcą i kuratorem ustanowiony Miron Malowany ze Zwiniacza.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 16 sierpnia 1895.

L. 8185 (6629 1—3)

Kuratela nad marnotrawcą Fedkiem Nagórnym z Ostrowa została zniesioną.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełż, 19 sierpnia 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3940 (6607 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie zawiadamia nieobecnego i z życia i z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Wojciecha Bobulę, że Wojciech i Konstancja Siwińscy wnieśli przeciw niemu pozew z 7 czerwca 1895 l. 3940 o zapłaceniu kwoty 150 zł. wa. na który termin do ustnej rozprawy na dzień 26 września 1895 o 10 godzinie rano wyznaczony został i że na koszt i niebezpieczeństwo tegoż pozwanego kuratorem Józef Baran z Mytarza mianowany został.

Wzywa się przeto nieobecnego pozwanego Wojciecha Bobulę, ażeby na powyższym terminie stanął i obronę wniósł lub innego zastępcę mianował i c. k. Sąd powiatowy o tem zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym sprawa ta tylko z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i stosownie do przepisów ustawowych rozstrzygniętą zostanie, a zle skutki wyniknąć mogące, sam pozwany przypisać sobie będzie musiał.

Żmigród, dnia 16 czerwca 1895.

L. 7842 (6564 3—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu i życia Antoninę Gotliebównę, że Rozalia Skoczek wniosła przeciw niej pozew de praes. 22 października 1892 l. 12928 o własność i przepisanie hipoteczne parcel bud. 230, 231, 232 i p. gr. 2043, 2044, 2045/2, 2046/2, 2136, 2139, 2167/1, 2167/2, 2167/3, 2168, 2169, 2175, 2177, 2403, 2304, 2405, 2661/6

Doreczając ten pozew do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Weisły w Bochni, wyznacza się do ustnej rozprawy termin na 28 października 1895 godzinę 9 rano.

Rzeczą jest Antoniny Gotliebówny, swych praw albo osobiście lub przez pełnomocnika bronić, lub też swemu kuratorowi środków do obrony dostarczyć, inaczey sama zle skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 25 lipca 1895.

L. 11370 (6073 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Peceziżynie
oznajmia z życia i miejsca pobytu niewia-
domemu Iwanowi Utoropezuk Jury, że dnia
15 lipca 1895 do l. 11370 Kasriel Scher
pozw przeciw niemu o zapłacenie kwoty 32
zł. 64 ct. wniósł, na który termin do rozpra-
wy ustnej według postępowania drobiazgowo
na dzień 25 października 1895 o godzinie
8 rano wyznaczono i że dla niego Dmytra
Kiceluka kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się go więc, ażeby temu kura-
torowi środków dowodowych dostarczył lub
innego zastępcę tutejszemu sądowi oznajmił,
inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym ku-
ratorem wedle obowiązujących w Galicyi us-
taw przeprowadzoną będzie, a skutki zanied-
bania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Peczeziżyn, 15 lipca 1895.

L. 11322 (6568 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Antoniego Sawickiego, że powiatowe Towa-
rzystwo zaliczkowe w Brzozowie wniosło
przeciw niemu pod dniem 10 sierpnia 1895
do l. 11322 pozw o zapłacenie kwoty 80
zł., na który to pozw termin do rozprawy
na dzień 17 października 1895 o godzinie 9
rano wyznaczono i dla niego kuratorem Emila
Witkiewicza z Brzozowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Antoniego Sawickie-
go, aby ustanowionemu kuratorowi środki do
obrony podał lub innego pełnomocnika sobie
ustanowił, gdyż skutki zaniedbania sam so-
bie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 29 sierpnia 1895.

L. 50070 (6487 3-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa
wskutek prośby Julii Przestrzelskiej, Engeni-
ni Przestrzelskiej i Maryana Przestrzelskie-
go de praes. 1 września 1895 l. 50070 po-
siadacza wekslu z daty Lwów 2 listopada
1857 na 1200 zł. mk. opiewającego, przez
Różę Seja i Józefa Seja akceptowanego,
w sześć miesięcy od daty we Lwowie
płatnego, ażeby ten weksel w przeciągu 45
dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia e-
dyktu, sądowi tem pewniej przedłożył, gdyż
po bezskutecznym upływie tego terminu tak-
owy na żądanie Julii Przestrzelskiej, En-
genii Przestrzelskiej i Maryana Przestrzel-
skiego za umorzony uznany zostanie.

O czem zawiadamia się z życia i miej-
sca pobytu niewiadomych Różę i Józefa Se-
jów do rąk równocześnie w osobie adwokata
dr. Piątkowskiego z zastępstwem adwokata
dr. Soronia ustanowionego kuratora i wzywa
się Różę i Józefa Sejów, aby w należywym
czasie u ustanowionego kuratora, lub też w
sądzie osobiście albo przez innego zastępcę
się zgłosili i celem przestrzegania swoich
praw stosownych środków użyli, ile że z za-
niebdania wyniknąć mogące niekorzystne
skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd krajowy.
Lwów, 7 września 1895.

L. 317 (6432 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle celem
doręczenia Szymonowi Cieklińskiemu z De-
sznicy, z miejsca pobytu niewiadomego, u-
chwalił hipoteczną z dnia 30 czerwca 1894
l. 3369 i innych w sprawie Łukasza Wład-
ka i 47 spółników o wydzielienie parcel grunt.
z karty A. dóbr Jaworze w l. 622 objętych,
zapasać mogących, ustanawia kuratorem Fran-
ciszka Cieklińskiego z Desznicy.

Z c. k. Sądu obwodowego.
Jasło, 16 lutego 1895.

L. 1543 (6599 2-3)
Prezydent c. k. Sądu krajowego wyż-
szego zamianował dla czwartej dnia 18 li-
stopada 1895 o godzinie 9 rano rozpocząć się
mającej kadencji sądu przysięgłych przy
tutejszym sądzie obwodowym c. k. Prezy-
denta Augusta Schmidta przewodniczącym
sądu przysięgłych a zastępcami przewodni-
czącego c. k. radców sądu krajowego Hen-
ryka Alschera, Otokara Ansona, Jana Wi-
chańskiego, dr. Edwarda Sumpera, Alfreda
Manasterskiego, Alfreda Zawadzkiego i Ju-
styna Bogusławskiego.

Z Prezydium c. k. sądu obwodowego
Złoczów, dnia 19 września 1895.

L. 3353 (6503 2-3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca
pobytu Piotra Pawła i Afie Szczypezyków,
że przeznaczoną dla nich rezolucję hip. tut.
sąd. z dnia 31 grudnia 1894 l. 8389 dorę-
czono ustanowionemu dla nich kuratorowi
ad actum Hrycowi Rusinkowi, któremu Piotr,
Paweł i Afia Szczypezykowie mają dostarczyć
środków swej obrony.

Gybułów, dnia 6 maja 1895.

L. 1335 (6515 2-3)
Zawiadamia się niewiadomego z poby-
tu Ludwika Mączkę, iż Natan Dereschowitz
wniósł podanie do sądu tut. o zainstabulowa-
nie go za właściciela realności utworzonej z

parceli gr. l. 436/1 w Domacynach po wy-
dzieleniu jej z realności lwh. 103 ks gr.
Domacyny Ludwika Mączki własnej, i że dla
niego ustanowiono w tej sprawie kuratorem
adw. dr. Wilhelma Reichmana w Tarnobrzegu,
któremu rezolucję z dnia 8 marca 1894
l. 5057 w tej sprawie wydaną doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, 23 stycznia 1895.

L. 4385 (6508 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach
ogłasza, że dla niewiadomego z miejsca po-
bytu Abraham Leiby Reitmana ustanowio-
no kuratora ad actum w osobie adw. dr. Jó-
zefa Brauna w Kopyczyńcach celem dorę-
czenia mu uchwały z dnia 14 sierpnia 1892
l. 8048 w sprawie egzekucyjnej Juliusza
Felixa przeciw niemu pto 100 zł. ew. z pn
z wezwaniem, aby swemu kuratorowi po-
trzebnych środków do obrony jego praw do-
starczył.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 20 maja 1895

L. 3162 (6461 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie
ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Towa-
rzystwa zaliczkowego w Sanoku przeciw Pa-
włowi Szymańskiemu, Semkowi Bobak i Ma-
twijowi Boher pto 100 zł. ustanowił celem
doręczenia uchwały egzekucyjnej niewiado-
memu Semkowi Bobakowi kuratorem Grze-
gorza Milana.

Rymanów, 30 lipca 1895,

L. 7141 (6507 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str.
w sprawie spadkowej po śp. Maryi Gontar,
uwiadamia współspadkobierców zmarłej
a to niewiadomych z życia i miejsca pobytu
Rozalię Leskovic, Juliana Leskovic i obecnie
już pełnoletnich Franciszka Józefa 2 im. Le-
skowica, Antoniego i Ferdynanda Leskowi-
ców, że kuratorem dla nich Isaka Bürgera
ustanawia i że termin uchwały z dnia 16
lutego 1895 l. 12384 doręczono.

Kamionka str., dnia 2 sierpnia 1895.

(6639 1-3)
Pan dr. Maciej Rafał dw. im. Krobicki
adwokat w Kołomyi zamierza przesiedlić się
z dniem 8 grudnia 1895 do Stanisławowa.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 10 września 1895.

(6638 1-3)
P. dr. Zygmunt Marynowski wpisany
został z dniem 19 września 1895 na listę
adwokatów z siedzibą we Lwowie.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Lwów, dnia 19 września 1895.

L. 9737 (6650 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie o-
znajmia nieobecnemu Henrykowi Kulmanowi,
że przeciw niemu przez Izraela Riesel pozw
o zapłacenie sumy 50 zł. wniesionym został.
Gdy miejsce pobytu nie jest wiadomem,
ustanawia się dla niego kuratorem p. Wil-
helma Petrygo i powyższy pozw, wyzna-
czając termin na dzień 8 października 1895
o godzinie 8 rano, mianowanemu kuratorowi
się doręcza.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca
pobytu Henryka Kalmana, aby ustanowionemu
kuratorowi służące do swej obrony środki
dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał,
gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mo-
gące szkodliwe następstwa sam sobie przy-
pisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.
Bolechów, 18 września 1895.

L. 6293 (6660 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tachowie za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Michała Bigę, iż przeciw niemu wniósł Alter
Lichtman pozw o zapłacenie kwoty 7 zł.,
na który do rozprawy drobiazgowej termin
na dzień 15 października 1895 o godz. 8
rano wyznaczony został.

Wzywa się zatem Michała Bigę, aby
do rozprawy stawił się osobiście, lub przez
pełnomocnika, inaczej przeprowadzi się roz-
prawę z ustanowionym dla niego kuratorem
Wojeiciechem Oreykiem z Piotrkowic.
Tachów, 26 sierpnia 1895.

L. 52288 (6668 1-3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi
Elsterowi, że przeciw niemu na prośbę c. k.
uprz. w galic. akc. Banku hipotecznego we
Lwowie de praes. 13 września 1895 l. 52288
nakaz zapłaty sumy 700 zł. wa. z pn., wy-
dany został.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Elstera
nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego
kuratora adw. dr. Leona Ziona a tegoż za-
stępcą adw. dr. Seweryna Panetha powyższy
nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi się
doręcza.

Wzywa się zatem Zygmunta Elstera,
aby ustanowionemu kuratorowi służące do
swej obrony środki dostarczył, lub innego
zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zanied-

bania wyniknąć mogące szkodliwe następstwa
sam sobie przypisać będzie musiał.
Lwów, dnia 14 września 1895.

L. 52260 (6667 1-3)
C. k. Sąd krajowy jako sąd handlowy
we Lwowie oznajmia nieobecnemu Adolfowi
Weissberg, że przeciw niemu został dnia 14
września 1895 do l. 52260 na rzecz Samuela
Fischa wydanym nakaz zapłaty sumy weks-
lowej 150 zł. etc z pn.

Gdy miejsce pobytu Adolfa Weissberga
nie jest wiadome, ustanowiono dla niego ku-
ratorem adw. dr. Rosmarina i tegoż zastępcą
adwok. dr. Panetha i wspomniany nakaz za-
płaty mianowanemu kuratorowi doręczonym
zostaje.

Wzywa się zatem Adolfa Weissberga,
aby ustanowionemu kuratorowi służące do
swojej obrony środki dostarczył, lub innego
zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zanied-
bania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe,
sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 14 września 1895.

L. 3446 (6655 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Jordanowie za-
wiadamia niewiadomego z miejsca pobytu
Filipa Filasa, iż w sprawie egzekucyjnej
Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczę-
dność“ w Jordanowie przeciw Tomaszowi
Filasowi i Małgorzacie Filasowej pto 130 zł.
wa. z pn. ustanowiono dlań kuratora w osobie
Jędrzeja Wojtyczki wójta ze Skłonnego, oraz,
że celem wykazania płynności i prawa pierw-
zeństwa wierzytelności do ceny kupna real-
ności objętej lwh. 84 i 4/16 części posiadłości
objętej lwh. 175 ks. grunt. gminy Skłonne
termin ponownie po prawomocności tus. re-
zolucyi z dnia 20 kwietnia 1895 l. 885 wy-
znaczonym będzie, tudzież że winien ustano-
wionemu kuratorowi wszelkie środki do obrony
swoich praw służące podać, lub innego peł-
nomocnika sądowi wskazać, gdyż w razie
przeciwnym złe skutki z zaniedbania tego
wypłynąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Jordanów, dnia 20 czerwca 1895.

L. 25811 (6648 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko deleg.
w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z
miejsca pobytu Filipa czyli Pinkasa Sperbera,
że w dniu 3 września 1895 dol. 25811
wniosło Towarzystwo kredytowe dla handlu
i przemysłu w Tarnowie przeciw niemu po-
zew o uznanie, iż uskuteczniła w poz. 2
intabulacja prawa własności na rzecz Filipa
czyli Pinkasa Sperbera jest wobec Towarzy-
stwa kredytowego dla handlu i przemysłu
w Tarnowie jako wierzytela Leiby Sperbera,
względnie tegoż masy spadkowej bezskute-
teczną i t. d., że wskutek powyższego pozwu
dla Filipa czyli Pinkasa Sperbera ustano-
wiony został kuratorem adw. Dr. Glaser z
substytucją adw. Dr. M. Gałęckiego i że
termin do rozprawy sumarycznej na dzień
21 października 1895 został wyznaczony.

C. k. Sąd powiat. miej. del.
Tarnów, dnia 11 września 1895.

L. 5519 (6647 1-3)
C. k. Sąd pow. mej. del. dla miasta Lwo-
wa i tegoż przedmieść w sprawach cywil-
nych oznajmia nieobecnemu Chaimowi We-
nig, że przeciw niemu przez firmę Brand-
städter i Singer we Lwowie pozw o zapła-
cenie kwoty 42 zł. 90 ct. wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Chaima Wenig
nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego
kurator ad actum adw. Dr. Rosmarina a
tegoż zastępcą adw. Panetha i powyższy po-
zew wyznaczając termin do rozprawy drobia-
zgowej na dzień 18 października 1895 o go-
dzinie 9 przed południem w sali rozpraw I.
mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Chaima Wenig, aby
ustanowionemu kuratorowi służące do swej
obrony środki dostarczył lub innego zastępcę
sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wy-
niknąć mogące szkodliwe następstwa sam
sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 8 września 1895.
C. k. Rada Sądu krajowego.

L. 19376 (6493 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy za-
wiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Markusa Schleimera, że na prośbę Banku kre-
dytowego dla kupców i rzemieślników w Sta-
nisławowie wydano przeciw niemu i innym
dnia dzisiejszego nakaz solidarnej zapłaty
sumy wekslowej 297 zł. 86 ct. wa. z pn. i
doręczono takowy ustanowionemu dla niego
kuratorowi tut. adw. dr. Blausteinowi z we-
zwaniem, aby w czasie należytych udzielił
ustanowionemu kuratorowi potrzebną do
zarzutów informację lub innego zastępcę so-
bie obrał i takowego sądowi wymienił, ina-
czej bowiem skutki prawne z jego zaniedba-
nia wyniknąć sam sobie przypisze.

Stanisławów, 7 września 1895.

L. 10122 (6455 1-3)
Nieznana z miejsca pobytu Hindę Schul-
mann urodz. Stryjer zawiadamia się, że celem
doręczenia jej uchwały tabularnej z dnia 21

września 1894 l. 15329, którą na zainstabulo-
wanie Józefa Bannera i Abrahama Streimera
za właściciela ciała tabularnego objętego
wykazem hip. l. 581 dotąd na rzecz Hindy
Schulman urodz. Stryjer zezwolono, ustano-
wiono dla niej kuratorem adwokata Tieger-
mana w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy.
Drohobycz, 30 czerwca 1895.

L. 5395 (6433)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Jasle poleca wpisanie do rejestru dla firm
spółek handlowych firmy „Spółki jawnej K.
Nebezahel i syn“ lub w języku niemieckim
„K. Nebezahel & Sohn“ — której używają
Kalman Nebezahel i syn jego Jakób Neben-
zahel jako spółnicy jawni w przedsiębiorstwie
fabrycznym destylarni nafty z siedzibą w
Stróżówce z tem, że firmę zastępować i pod-
pisywać przez wypisanie powyższego brzmie-
nia firmy mają prawo obaj spółnicy we
wszystkich wypadkach, wyjąwszy zobowiązań
pieniężnych, tak wekslowych, jak i umo-
wionych, które każdy ze spółników podpisuje
swojem pełnem imieniem pod umieszczonym
napisem firmy i że ta spółka już od roku
1865 na zasadzie ustnego układu spółki
istnieje.

Z c. k. sądu obwodowego.
Jasło, 7 września 1895.

Li 9563 (6497 1-3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Brzeża-
nach zawiadamia z miejsca pobytu niewiado-
meo Franciszka Sikorskiego, że adwokat Dr.
Czajkowski wniósł przeciw niemu pozw
o zapłatę honoraryów w łącznej kwocie 130
zł. 53 ct. że pozw ten doręczono kuratoro-
wi ad actum adwokatowi Dr. Schüsslowi w
Brzeżanach i termin do rozprawy wyznaczo-
no na dzień 23 grudnia 1895 o 9 godzinie
przed południem.

Wzywa się więc pozwanego, aby swe-
mu kuratorowi środki obroncze podał, albo
innego swego zastępcę sądowi wskazał; ina-
czej z zaniedbania wynikłe złe skutki sam
sobie przypisze.

Brzeżany, dnia 13 września 1895.

L. 15216 (6495)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w
Stanisławowie ogłasza, że równocześnie po-
lecamy prowadzącemu rejestr stowarzyszeń
wpisanie przy firmie „Bank związku właścici-
eli realności i gruntów w Stanisławowie“
dokonanego na walnem zebraniu członków
w dniu 26 stycznia 1895 ponownego wyboru
dotychczasowych członków dyrekcji a to:

1. Dr. Jana Mandyczewskiego adwokata,
2. Horacego Schorra właściciela real-
ności,
3. Adolfa Löwnera,
4. Chaima Zechera w Stanisławowie
zamieszkałych także na rok 1895.

Stanisławów, 24 sierpnia 1895.

L. 17998 (6494 1-3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy
zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Berla Szulimowicza, że na prośbę Allgemeine
Depositensbank we Wiedniu, wydano przeciw
niemu 6 lipca 1895 l. 14106 nakaz zapłaty
sumy wekslowej 149 zł. 05 ct. z pn. i do-
ręczono takowy ustanowionemu dla niego
kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Blausteinowi
z wezwaniem, aby w czasie nale-
żytem udzielił ustanowionemu kuratorowi
potrzebnej do zarzutów informacji, lub innego
zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymie-
nił, inaczej bowiem skutki prawne ze
swego zaniedbania wynikłe sam sobie przy-
pisze.

Stanisławów, 31 sierpnia 1895.

L. 2044 (6436 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawi-
adamia spółkę akcyjną Petroleum Matshappy
Holland w Amsterdamie, że Leib Dym wniósł
przeciw niej pozw de praes. 1 maja 1893
l. 4486 o zapłatę sumy 287 zł. 50 ct., skut-
kiem którego termin do rozprawy sumary-
cznej na dzień 16 grudnia 1895 o godz. 9
rano wyznaczony został.

Gdy dyrektor pozwanej spółki Willem
Hendrik Blaaw przyjęcia pozwu odmówił,
wzywa się pozwaną, aby na wyznaczonym
terminie tem pewniej się jawiła, ileż ina-
czej uskutecznił pozw ustanowionemu dla
niego kuratorowi c. k. not. Janowi Jurkiewiczowi w Lisku
jako prawnie dokonane uzasane i rozprawa z
ważnym dla pozwanej skutkiem prawnym i
z tymże kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 20 lipca 1895.

L. 41389 (6524)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we
Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie
„C. k. uprz. Czerlańska fabryka papieru bra-
cia Kolischer“ zanotowano, iż właściciel tejże
firmy Dr. Henryk Kolischer udzielił żonie
swej Bercie Kolischer w Czerlanach zamie-
szkałej prokurę.

Lwów, 17 sierpnia 1895.

L. 5171

(6450 2-3)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i życia M. S. Roseta, Harscha Segala, Markusa Roseta, Adama Morawskiego, Dawida Roseta i Józefa Pieniążka oraz niewiadomych z imienia i nazwiska, tużież miejsca pobytu ich spad-

kobierców lub prawonabywców, że Stanisław Kowalski, Elżbieta z Pankratiewów Kowalska z Augusta z Kowalskich hr. Zettwitz wnieśli przeciw nim pozew o zwolnienie z pod ciężarów i adnotacyi dożywocia Tekli z Jasińskich Cieszanowskiej względnie Adama Kowalskiego, a w szczególności sumy depozy-

towej 471 zł. 68 ct. i wydanie tej sumy zadekretowany do postępowania pisemnego uchwałą z 3 września 1895 l. 5171.

Zarazem ustanowił sąd dla tych pozwa-nych kuratorem dr. Józefa Flakowicza adwokata w Sanoku i poleca pozwanym, by do swej obrony z kuratorem się porozumieli,

lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawili, inaczej skutki zażądania sami sobie przypiszą.

Sanok, dnia 3 września 1895.

Doniesienia prywatne.

Oszklenie budowli i portali
poleca **Jakób Mehrer.**

Fabryczny skład szkła tafłowego czeskiego i belgijskiego,
tudzież luster i ram,
we Lwowie, ulica Karola Ludwika 1. 25.
Ceny umiarkowane. Zamówienia z prowincyi wykonywam bezzwłocznie. 769

Drabne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Garderobe wsz. lka zakupuje, sprzedaje i wy-
pożycza — broń i rekwizytów poszukuje Za-
kład Jaszczyszyna, Teatr, Lwów. 1164

Pożyczka i sprzedaje bundy, koce krajowe,
stoje polskie do fotografii, broń do polowania,
futry różne, Zakład Jaszczyszyna, Lwów. 1165

Une dame française ayant son brevet supe-
rieur, donne leçons et conversation. S. Dres-
ser chez les dames de Nazareth, rue Kościuszko 10,
II. etage. 1178

Realność parterowa na Łyczakowie w blisko-
ści stacji tramwaju, z ogrodem i placem fron-
towym budowlanym do sprzedania. Blizszych szcze-
gółów udzieli Wny p. Józef Guckler, Lwów, ulica
Kollataja 1. 1. 1153

Nauki buchalteryj podwójnej udziela
osobno za porozumieniem, z biurowo w
kursach specjalnych (dla pań odrębnie), zakłada
księgi, przeprowadza skontra, informuje L. E. Veltze,
ul. Krakowska 1. 7. 884

Korzystnie do sprzedania

z powodu wyjazdu właścicieli **dwie domy w Li-
sku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, dosko-
nale w zrab budowane, urządzone z wykwintem.
przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od po-
datku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński,
inżynier powiatowy w Gródce. Cena 6500 zł.

W ostatniej nędzy pozostaje Karolina Sie-
niakiewicz chora na epilepsję i błaga o jakie-
kolwiek wsparcie, ul. św. Wojciecha 1. 6.

Na zimę i dżdżyste powietrze
poleca handel

Karola Ballabaaa

czystą starą, uznaną na Wystawie krajowej
za najlepszą, prawdziwą żytnią wódkę bez cu-
kru i bez anyżu

BALLABANÓWKE

w skutkach higienicznych wyrównywa najzu-
pełniej koniak, 2 butelki 5 kilogr. Zamówie-
nia z prowincyi odwrotną pocztą. 1170

Jedynie nieszkodliwe są tutaj
wyruby S. W. Niemajowskiego od-
znaczone medalami, które wszędzie
nabyć można. 2

Winogrona

z Vöslau, szczepu włoskiego, kuracyjne
poleca co dnia świeży transport

Karol Ballaban

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą.

Przez wys. c. k. Władzę konces.
prywatna szkoła handlowa
we Lwowie,

Jednorooczny kurs zawodowy

z pełnym programem takiegoż kursu Akademii
handlowych rozpoczyna się z dniem 1 paź-
dziernika b. r. — Wpisy codziennie od go-
dziny 2 do 3 po południu. — Ulica Krakow-
ska 1. 7, III piętro.

L. E. Veltze.

1050

BIURO

największego na kuli ziemskiej Towa-
rzystwa ubezpieczeń życiowych

EQUITABLE

znajduje się we Lwowie przy ul.
Czarneckiego 1. 24. 535

**Winogrona fesslawskie,
brzoskwinie, gruszki
i jabłka tyrolskie**
wysła najstaranniej opakowane handel
Alberta Szkowrona
Lwów, plac Maryacki 7. 1135

Majątek Krakowiec
pod Radymnem ma na sprzedaż **bu-
hajki** roczne i dwuletnie, czystej krwi
i pół krwi Bawarskiej (Salz-Rasse) po
cenach przystępnych. Łaskawe zgło-
szenia odbiera Zarząd dóbr Krakowiec.
1174

Najnowsze

Barchany

białe i kolorowe, chustki wełniane
„Himalaya“ poleca w wielkim wy-
borze skład płócien, szifonów,
bielizny stołowej i pościeli

Antoni Gudien

we Lwowie, plac Maryacki 4

(Hotel Eu opajski). 1124

Wioska

1179

do sprzedania lub zamiany na nową
kamienicę we Lwowie. Obszar 136 mor-
gów pola, młyn wodny o 3 kamieniach,
dom mieszkalny i budynki gospodar-
skie w dobrym stanie. Odległa 2 km.
od stacji kolei Halicz. Zgłoszenia do
właścicielki, Lwów, ul. Sykstuska 64,
w parterze na lewo drzwi drugie.

Popierajmy przemysł krajowy
Główny skład fabryczny

chińskiego srebra

(Neusilbern)

grubo srebrzonego czystym
srebrem

pierwszej krajowej fabryki

JAKUBOWSKI & JARRA

Lwów, Rynek 37.

Agentów po domach nie posyłamy żadnych. **Agentów po domach nie posyłamy żadnych.**

Agentów po domach nie posyłamy żadnych. **Agentów po domach nie posyłamy żadnych.**

Dla amatorów fotografii

wszelkie przybory
jako to:

**papier
albuminowy,
celuldynowy,
ciecze, szkła,
chemikalia**
i t. d.

mają na składzie
po najtańszych
cenach

Hamel i Feigel

Lwów, ul. Sykstuska 6

**Najtańsze źródło zakupna
w Galicyi.**

Także na raty.

Na obecną porę

nadeszły już wielkie transporta dywanów, chodników, dywanów dla jadalni i pokoi
dziecięcych, ściennych, kościelnych i przed ołtarze. Nadto portyery wełniane,
firanki koronkowe, kołdry, kocyki do poiróży, dery na konie i sanki, wreszcie
kapy na łóżka i stoły po bardzo niskich cenach.

Wielki wybór prawdziwych dywanów perskich i smyrneńskich. Zadzziwiająco tanie artykuły
dekoracyjne chińskiego i japońskiego wyrobu.

Codziennie otrzymujemy nowe posyłki do różnych działów naszego magazynu, jako to
bluzki, kostiumy, szlafroczyki, kapelusze damskie i dziecięce, płaszczyki, sukienki dziecięce
i ubrania dla chłopczyków, bieliznę Jägera, wyroby włóczkowe, rękawiczki, ponczochoy, kalosze
rossyjskie, paraso e od deszczu, artykuły futrzane jako to: zarekawki, kołnierze, czapeczki, koronki,
wstążki woalki i t. d.

P. T. wojskowym, państwowym i prywatnym urzędnikom oraz pp. właścicielom dóbr, du-
chownym i nauczycielom **ułatwiamy zakupna zaprowadzając spłaty częściowe.**

Cenniki gratis i franko. — Listy i zamówienia upraszamy adresować do
Zarządu wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ Lwów, pl. Kapitulny 3. 1177

NA NALEWKI

spirytus najczystszy bezwonny

poleca c. k. uprzyw.

Refinerya spirytusu

J. A. Baczewskiego

c. i k. nadwornego dostawcy we Lwowie,

Pocztą 5-kilowe posyłki o pojemności 5 litr.

Węgiel kamienny

salonowy, pierwszorzędnej jakości, przewyższający bez
porównania tak co do gatunku jak i ceny oferowany zwykle węgiel pruski.

Z kopalni szlaskich Arcyks. Albrechta (Fryderyka)

kostkowy, orzechowy, drzewny,
kowiński, na życzenie pulkany.

Zamówienia także kartą
korespondencyjną.

Skład główny:
Dworzec kolei czerniowiec-
kiej, ulica Gródecka.

Miejsca sprzedaży:

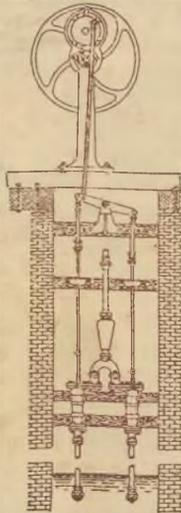
**F. M. Złotnicki, ul. Jagiel-
łowska 1. 8,**

J. Justian, ul. Krakowska 1.

Zastępstwo kopalni węgla Arcy-
księcia Albrechta (Fryderyka). 1152

S. Kelsen we Wiedniu

przy zbliżającym się sezonie budowlanym poleca
klozety, rury klozetowe, zlewy, zupełne
urządzenia kąpielowe dla pry-
watnych pomieszczeń, patento-
wane hermetyczne zamknięcia
kanałowe, zamknięcia wstrzy-
mujące fetory
w pissoarach
i wodociągach
i t. d.



Zastępcy dla Galicyi i Bukowiny

HAMEL i FEIGL, Lwów, ul. sykstuska 1, 6